

ładną, kolorową okładkę, jest wydawane w układzie dwułamowym, na dobrej jakości papierze kredowym, co zapewnia wysoką jakość rycin i fotografii, także kolorowych.

Sprzedaż bezpośrednią i wysyłkową *Polish Botanical Journal* prowadzi: Dział Wydawnictw, Instytut Botaniki im. W. Szafera, Polska Akademia Nauk, Lubicz 46, 31–512 Kraków; tel. +(12) 4215144, fax: +(12) 4219790; e-mail: edoffice@ib-pan.krakow.pl.

Redaktor: Jan J. Wójcicki  
Instytut Botaniki im. W. Szafera  
Polska Akademia Nauk  
ul. Lubicz 46  
31–512 Kraków  
e-mail: wojcicki@ib-pan.krakow.pl

Stefania LOSTER

## RECENZJE BOOK REVIEWS

ČEŘOVSKÝ J., FERÁKOVÁ V., HOLUB J., MAGLOCKÝ Š., PROCHÁZKA F. *Červená kniha ohrožených a vzácných druhův rastlín a živočichův SR a ČR. Vol. 5. Vyššie rastliny*. ss 456. Příroda a.s., Bratislava. 1999. Opr., format A4. ISBN 80–07–01084-X.

Rezultatem postępującego w niezwykle szybkim tempie procesu niszczenia i degradacji środowiska przyrodniczego jest zagrożenie i wymieranie na kuli ziemskiej tysięcy gatunków roślin i zwierząt ze wszystkich grup systematycznych. Uwagę opinii publicznej na problem zatracającego niszczenia i pustoszenia biosfery mają zwrócić „czerwone listy” i „czerwone księgi” rzadkich, ginących, zagrożonych i wymarłych gatunków roślin i zwierząt opracowywane w skali regionalnej, krajowej, a także w skali całych kontynentów oraz całego świata. Celem ich jest wyselekcjonowanie najbardziej zagrożonych gatunków oraz przedstawienie stopnia i przyczyn ich zanikania, a w oparciu o tę wiedzę wypracowanie skutecznych działań i metod ochrony poszczególnych gatunków. Kolejnymi krajami, które opublikowały ostatnio wspólną „czerwoną księgę” zagrożonych roślin naczyniowych są Czechy i Słowacja. Jest to piąty i ostatni tom wieńczący serię „czerwonych ksiąg”, opracowanych w ramach niezwykle ambitnego projektu rozpoczętego jeszcze w 1985 r. Celem projektu było wydanie „czerwonych ksiąg” obejmujących cały świat zwierząt i roślin byłej Czechosłowacji. Seria

# ČERVENÁ KNIHA 5

ohrožených a vzácných druhův rastlín a živočichův SR a ČR



## Vyššie rastliny



obejmuje ptaki (1988), pozostałe grupy kręgowców (1989), bezkręgowce (1992), rośliny niższe (1995) oraz rośliny wyższe (1999). Ten ostatni tom jest dziełem pięciu głównych autorów, wybitnych botaników czeskich i słowackich (Jan Čeřovský, Viera Feráková, Josef Holub, Štefan Maglocký, František Procházka), 88 współautorów oraz 2 ilustratorów. Trzeba tu wyrazić wielki żal, że jeden z głównych autorów dzieła, a zarazem jeden z najwybitniejszych taksonomów i znawców flory środkowej Europy, dr Josef Holub zmarł 29 lipca 1999 r., nie doczekawszy opublikowania książki, którą dedykowano Jego pamięci.

To imponujące dzieło składa się z części wstępnej oraz szczegółowej, obejmującej 400 taksonów (375 gatunków i 25 podgatunków) zarówno rodzimych jak i obcych, z których 144 ograniczonych jest w swym występowaniu tylko do terytorium Słowacji, 65 – wyłącznie do Czech, a 191 występuje w obu krajach. Taksony ułożone są w porządku alfabetycznym według ich nazw łacińskich. Charakterystykę poszczególnych taksonów podano w języku słowackim lub czeskim, w przypadku występowania tylko w jednym kraju. Jeśli dany takson był rozmieszczony zarówno na Słowacji jak i w Czechach, to o wyborze języka przesądzała narodowość autora opracowania; w przypadku dwu lub więcej autorów decydował główny, tj.

pierwszy z autorów. Każdy takson scharakteryzowano według przyjętego schematu, obejmującego następujące informacje: (1) nazwa gatunku – łacińska i jej synonimy, czeska i słowacka oraz nazwa rodziny w trzech językach; (2) status gatunku – określający kategorię zagrożenia w Czechach i Słowacji (według kryteriów i klasyfikacji przyjętych przez Holuba i in. 1995 oraz Marholda i Hindaka 1998). W tym punkcie znajduje się również informacja o zamieszczeniu gatunku na „czerwonych listach” i w „czerwonych księgach” innych krajów, z podaniem kategorii zagrożenia według nowych kryteriów IUCN (1994); (3) rozmieszczenie ogólne oraz w Czechach i Słowacji, zilustrowane mapą rozmieszczenia. Na kartogramach o boku 10 x 10 km zróżnicowano odpowiednimi symbolami stanowiska potwierdzone w ostatnich 10 latach oraz stanowiska, na których gatunek wyginął; (4) ekologia i biologia – podano podstawowe informacje o siedliskach i fitocenozach, w których gatunek występuje; (5) znaczenie gatunku – naukowe (np. endemit, relikwit) oraz praktyczne, użytkowe i ozdobne; (6) zagrożenie – zarówno istniejące jak i potencjalne; (7) ochrona – wymieniono tu formy ochrony, jakim podlega dany gatunek (obszarowa i prawna) ze wskazaniem odpowiednich krajowych i międzynarodowych aktów prawnych. Podano tu również informację o stosowanych aktualnie lub zalecanych sposobach czynnej ochrony populacji i biotopów oraz o ochronie *ex situ*; (8) uwagi – dotyczą głównie podobnych i pokrewnych taksonów, nie omówionych osobno w książce; (9) źródła – podano tutaj jedynie nazwiska autorów i daty publikacji wykorzystanych przy opracowaniu poszczególnych gatunków. Pełne cytaty prac znajdują się na końcu książki.

Uzupełnieniem treści „Czerwonej księgi” jest tak zwana „czarna” lista gatunków flory Słowacji i Czech, zamieszczona na końcu. Są to osobne dla każdego z obu krajów wykazy gatunków: wymarłych, prawdopodobnie wymarłych i wątpliwych.

Całość dzieła dopełnia imponujący wykaz literatury obejmujący ponad 1220 pozycji. Czytelnik polski może czuć się w pełni usatysfakcjonowany licznymi cytatami polskich publikacji. „Czerwona księga” jest dziełem wybitnym, zasługującym na najwyższą ocenę. Może stanowić wzór dla tego typu opracowań. Nieliczne drobne pomyłki lub nieścisłości (np. w opracowaniu dotyczącym *Woodsia alpina*, zamieszczono rysunek *W. ilvensis*), nie umniejszają w niczym ogromnej wartości dzieła. Walory i atrakcyjność książki podnosi jej bardzo staranne opracowanie edytorskie. Na szczególną pochwałę zasługują piękne barwne ryciny, ukazujące pokrój każdego gatunku oraz istotne cechy diagnostyczne. Nie będzie przesa-

dą stwierdzenie, że omawiane dzieło należy do najbardziej atrakcyjnie wydanych „Czerwonych ksiąg”, jakie dotychczas się ukazały.

Autorom oraz Redaktorom „Czerwonej księgi” należą się serdeczne gratulacje oraz słowa najwyższego uznania za ich ogromny trud w opracowanie dzieła, którego waga i znaczenie wykraczają poza granice Czech i Słowacji. Należą im się również wyrazy wdzięczności od polskich czytelników, wśród których dzieło od chwili ukazania się na rynku cieszy się ogromnym zainteresowaniem ze względu na jego użyteczność.

„Czerwona księga” służy profesjonalnym botanikom z różnych dyscyplin oraz studentom, jest również niezwykle użyteczna dla leśników, farmaceutów, działaczy na polu ochrony przyrody, amatorów-botaników oraz wszystkich miłośników flory, którym los przyrody nie jest obojętny.

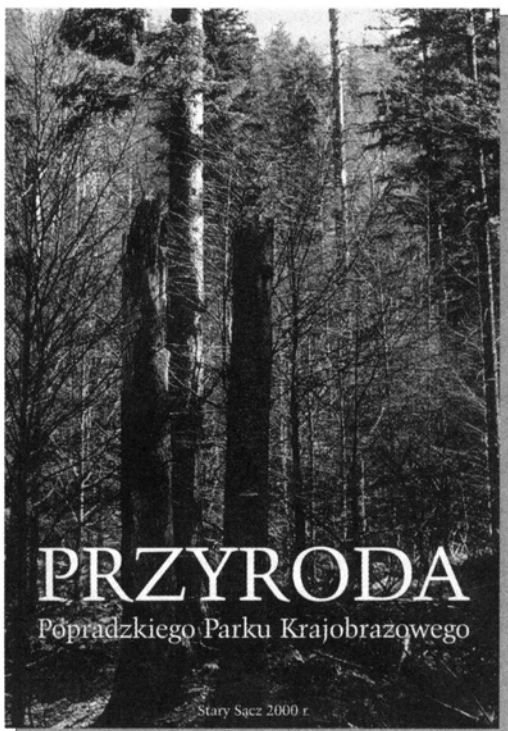
Znacząca liczba gatunków zagrożonych i wymarłych zamieszczonych w omawianym dziele, powinna być poważnym sygnałem i zarazem ostrzeżeniem, uświadamiającym rozmiar przeobrażeń, zniszczeń i degradacji środowiska przyrodniczego. Znaczenie „Czerwonej księgi” dla ochrony rzadkich i ginących gatunków roślin jest nie do przecenienia. Pokazując na ilustracjach piękno zagrożonych roślin oraz dostarczając obszernej informacji na temat ich rozmieszczenia, biologii, ekologii, znaczenia naukowego oraz przyczyn zagrożenia, dzieło to niewątpliwie przyczyni się do wzrostu społecznego zainteresowania tymi gatunkami oraz utoruje w świadomości społecznej drogę do idei o bezwzględnej konieczności ich ochrony.

Halina PIĘKOŚ-MIRKOWA

STASZKIEWICZ J. (red.), *Przyroda Popradzkiego Parku Krajobrazowego*. Popradzki Park Krajobrazowy, Stary Sącz, 2000, 324 str., liczne fotografie, ryciny i tabele. ISBN 83-906594-7-6.

Popradzki Park Krajobrazowy, utworzony w 1987 roku na powierzchni 54 tys. (a wraz z otuliną 79 tys. ha) na terenie Beskidu Sądeckiego, doczekał się pięknej monografii ukazującej wartości przyrodnicze, historyczne i kulturowe tej ziemi.

Książka obejmująca 324 strony, bogato ilustrowana, ukazała się pod redakcją Jerzego Staszkiwicza z Instytutu Botaniki im. W. Szafera Polskiej Akademii Nauk, wieloletniego przewodniczącego Rady Naukowo-Społecznej Parku. Trzyletnie zabiegi, prace badawcze i redakcyjne doprowadziły do zakończenia dzieła autorstwa w sumie 27 osób. Jak informuje zamykający książkę wykaz autorów, wywodzą się oni



głównie z placówek naukowych ośrodka krakowskiego, lecz udział mają też pracownicy jednostek terenowych związanych z Parkiem. Ze słowa wstępnego R. Masłowskiego, Wojewody Małopolskiego, oraz rozdziału wprowadzającego pióra T. Wieczorka, Dyrektora Parku, wynika że starania o wydanie monografii znalazły zrozumienie u władz administracyjnych, a mogły być zrealizowane przy wsparciu finansowym WFOŚiGW w Krakowie oraz w Nowym Sączu.

Całość treści podzielona jest na cztery działy tematyczne posiadające swoich redaktorów. Pod hasłem „Wiadomości ogólne” (red. Z. Alexandrowicz, T. Wieczorek) znalazły się rozdziały omawiające szczególnie elementy przyrody nieożywionej, a także dzieje osadnictwa i pasterstwa, gospodarkę człowieka, w tym oddzielnie lasy i gospodarkę leśną, a także niepokojące skutki ludzkiej działalności w postaci zanieczyszczenia powietrza, gleb i wód.

Drugą grupę tematyczną stanowi „Świat roślin, glonów i grzybów” (red. Jerzy Staszkievicz). Szczegółowe omówienie bogactwa gatunkowego poprzedzone zostało charakterystyką roślinności, wraz z jej historią oraz pionowym i poziomym zróżnicowaniem opracowanym przez J. Staszkievicza. Zbiorowiska nieleśne przedstawił M. Szewczyk. Niezwykle bogato pod względem gatunków przedstawia się świat ro-

ślin i organizmów „roślinopodobnych”: glony – 270 (K. Wołowski, A. Cabała, A. Wojtal), śluzorośla – 18 (A. Drozdowicz), grzyby (bez śluzorośli i porostów) ponad 1000 (W. Wojewoda), porosty – 308 (L. Śliwa), wątrobowce i glewiki – 96 (M. Mierzeńska), mchy – 260 (M. Mierzeńska) oraz rośliny naczyniowe – 930 (J. Staszkievicz).

Trzeci dział obejmuje „Świat zwierząt” (red. Z. Witkowski), a w nim: ssaki (H. Okarna), ptaki (T. Zając), płazy i gady (P. Krzyściak-Kosińska), ryby i minogi (K. Kukuła) oraz bezkręgowce (Z. Witkowski).

Czwarta, ostatnia część, zatytułowana „Ochrona środowiska przyrodniczego” (red. Z. Alexandrowicz) zawiera charakterystykę rezerwatów oraz wykaz 85 pomników przyrody istniejących na terenie Popradzkiego Parku Krajobrazowego.

Książkę zamyka interesujący rozdział autorstwa Z. Alexandrowicz pt. „Ochrona przyrody nieożywionej i koncepcja jej rozwoju”, w którym autorka przedstawia fragment Beskidu Sądeckiego, mieszczący się w granicach PPK, jako reprezentatywny dla Karpat Zewnętrznych (fliszowych) w obrębie płaszczowiny maurskiej, a także omawia stan prawny ochrony przyrody nieożywionej Parku, koncepcję jego rozwoju oraz odniesienie do europejskich celów ochrony.

„Stosunkowo niewielka skala antropogenicznych przekształceń rzeźby i środowiska geologicznego Beskidu Sądeckiego stwarza dobre perspektywy utrzymania naturalności siedlisk i różnorodności związanych z nimi zespołów flory i fauny. Istnieją tu wszelkie warunki dla harmonijnego połączenia celów ochrony przyrody i środowiska z funkcjami rekreacyjnymi, turystycznymi i dydaktycznymi, jak również z potrzebami rozwoju gospodarczego Ziemi Sądeckiej” – pisze Z. Alexandrowicz.

Na podkreślenie zasługuje szata graficzna ilustrująca problematykę oraz charakter Popradzkiego Parku Krajowego. Piękne, starannie dobrane barwne fotografie zestawione na 32 tablicach eksponują urok opisywanych krajobrazów, zwierząt, grzybów oraz roślin i ich zbiorowisk.

Przedłożona monografia stanowi nie tylko kompendium wiedzy, ale również zestaw literatury źródłowej na temat tego pięknego skrawka naszej oczyszczonej przyrody, stanowiąc zachętę i pomoc w dalszym jej poznawaniu.

Maria ŁAWRYNOWICZ

BERNHARDT P. *The Rose's Kiss. A Natural History of Flowers*. Island Press, Shearwater Books, Washington. 1999. ISBN 1-55963-564-9 (hardback)

To wielka sztuka napisać książkę o jakiejś dziedzinie nauki zrozumiałą dla przeciętnego czytelnika i jednocześnie interesującą dla badaczy zajmujących się zbliżonymi zagadnieniami. Niewiele istnieje więc książek, które umiejętnie łączą naukowe fakty i lekkie piśmarstwo z pogranicza beletrystyki. Jeżeli już powstają, są często traktowane lekceważąco przez społeczność naukową, bo, jak się to określa, spływają lub znacznie upraszczają naukowe podejście do przedmiotu. Jeśli jednak recenzja takiej książki trafia na łamy takich pism jak *Science* [285: 1020, 1999] czy *Nature* [402: 460–461, 1999], znak to, że pojawiła się pozycja godna uwagi. Tak jest w istocie.

Trudno jednoznacznie opisać *The Rose's Kiss*. Dla jednych bowiem książka ta będzie wspaniałą opowieścią o cudach natury, dla innych potwierdzeniem, że warto uważnie rozglądać się dokoła – wszak tyle ciekawostek kryje się w zasięgu ręki. W końcu, może być to także swego rodzaju podręcznik botaniki (bardzo dobry i przystępnie napisany rozdział o budowie i ewolucji kwiatów – autorzy niektórych podręczników mogliby się wiele nauczyć!), który z czystym sumieniem poleciłbym wszystkim moim studentom podstawowego kursu botaniki. Ujmując rzecz najkrócej, to właściwie książka-przewodnik po świecie kwiatów widzianych okiem botanika i ekologa. Kolejne rozdziały prowadzą czytelnika poprzez skrócony opis terminów botanicznych dotyczących kwiatów, w świat morfologii roślin, funkcjonalnych zagadnień budowy kwiatów, długości ich życia, biologii i ekologii zapylania oraz skomplikowanych zależności między roślinami a środowiskiem i zwierzętami. Całość kończy dość zgrabny rozdział opisujący powstanie okrytozależkowych i ewolucję pierwszych kwiatów. Mimo dużej ilości informacji zawartych w poszczególnych rozdziałach, ani na chwilę jednak książka ta nie staje się typowym podręcznikiem – przyćmiłbym, ze skłonnościami do wylizanych i nadużywania naukowego żargonu. Jej lekki, popularnonaukowy styl, który jednak absolutnie nie przeszkadza nawet obywateli w prezentowanej dziedzinie czytelnikowi, podkreślają dodatkowo liczne anegdotki, celne odniesienia do codziennego życia czy wręcz tytuły rozdziałów, np. „Świnia na pizzy” (*The Pig in the Pizza*) czy „Psychoanaliza i serenady” (*Psychoanalysis and Serenades*). Autor, doskonale zorientowany w literaturze przedmiotu, umiejętnie dobiera liczne przykłady ilustrujące omawiane zagadnienia. Dodatkowo wartość książki podnosi znajdujący się na jej końcu spis literatury, który zawiera zarówno klasyczne pozycje podręcznikowe, jak też liczne prace źródłowe, z których korzystał autor. Jedyne na co mogę powybryzdać (choć raczej wyłącznie *pro for-*

*ma*), występując w imieniu polskich, czy europejskich czytelników, to zbyt mała liczba przykładów z naszego podwórka, choć poniekąd jest to zrozumiałe, zważywszy, że autor pracuje na uniwersytecie w St. Louis i w Królewskich Ogrodach Botanicznych w Sydney.

Jeśli jeszcze jakiś botanik miałby wątpliwości, czy należy przeczytać *The Rose's Kiss*, pozwolę sobie zacytować zakończenie książki: „Co powiecie człowiekowi, który upiera się, że ewolucja jest rzeczą zupełnie nieciekawą, ponieważ wyginęły już dinozaury i wielkie lądowe ssaki, takie jak mamuty czy naziemne leniwce? Powiedzcie temu paskudnemu pesymiście, że żyjemy w erze największych, najszerzych, najdłuższych i najbardziej skomplikowanych kwiatów! Kto chciałby kiedykolwiek sprzedać nasze róże za jakiegoś tyranozaura?”

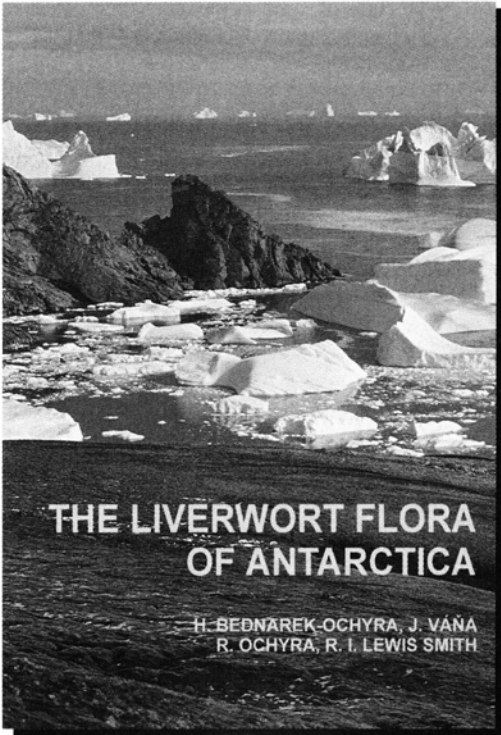
Czyż nie jest to doskonała zachęta dla naszej pracy? Więcej takich książek!

Marcin ZYCH

BEDNAREK-OCHYRA H., VAŃA J., OCHYRA R., LEWIS SMITH R. I. *The Liverwort Flora of Antarctica*. Polish Academy of Sciences, Institute of Botany, Cracow, 2000, ss. xvi + 236, 80 ryc., 18 fot., 6 tab. Miękka opr., format 16.8 × 24.0 cm. Cena 48 PLN. ISBN 8385444742.

Antarktyka przez długi czas należała do najsłabiej poznanych pod względem hepatikologicznym rejonów świata. Pierwsze dane o wątrobowcach Antarktyki były opublikowane przez F. Stephiego w latach 1901 i 1905, na podstawie materiałów zielnikowych zebranych przez E. Racovitza oraz C. Skottsberga. Prezentowane tutaj opracowanie ukazuje się zatem sto lat po pierwszej publikacji na ten temat i jest pierwszym, krytycznym przeglądem wątrobowców tej części świata. W omawianej pracy granice Antarktyki określone są zgodnie z zapisami Traktatu Antarktycznego, który w 1959 roku został podpisany w Waszyngtonie przez 12 państw. Zapisy traktatu określają sposób wykorzystania obszarów położonych na południe od 60 równoleżnika, łącznie z lodowcami szelfowymi. Należy dodać, że recenzowana praca dotyczy również niektórych terenów położonych na północ od 60 równoleżnika; są to Sandwich Południowy i wyspa Bouvetøya.

Niniejsze opracowanie oparte jest przede wszystkim na materiałach własnych autorów, głównie R. I. Lewisa Smitha i R. Ochry, zebranych podczas ostatnich 40 lat badań, głównie na obszarze morskiej Antarktyki. Florę opracowano na podstawie krytycznej rewizji wszystkich dostępnych okazów wątrobow-



ców pochodzących z Antarktyki, a przechowywanych w kilku najważniejszych zielnikach świata. Poszczególne taksony porównywano z okazami typowymi i materiałem zielnikowym pochodzącym z innych części Ziemi. Ponadto autorzy zbadali wszystkie kolekcje typów taksonów opisanych z Antarktyki. Omawiane dzieło zawiera taksonomiczne i nomenklatoryczne nowości, tj. osiem nowych synonimów, nowy lektotyp *Cephaloziella antarctica* Douin [= *Cephaloziella varians* (Gottsche) Steph.] i jedną nową nazwę podrodzaju – *Hygrobiellopsis* R. M. Schust. ex Bedn.-Ochyra et al. z rodzaju *Hygrolembidium* R. M. Schust.

Książka składa się z pięciu głównych rozdziałów, bogato ilustrowanych rycinami kreskowymi, mapami, zestawieniami tabelarycznymi i fotografiami. W pierwszych czterech rozdziałach zawarto najważniejsze informacje dotyczące klimatu, geologii i biogeografii Antarktyki, następnie historii badań hepaticologicznych oraz ekologii (w tym roli wątrobowców w zbiorowiskach roślinnych), ochrony, bogactwa i zróżnicowania geograficznego wątrobowców. Zasadniczą i najbardziej obszerną częścią książki jest rozdział piąty, w którym autorzy prezentują systematyczny przegląd wątrobowców. Flora wątrobowców Antarktyki liczy 27 gatunków, które należą do 19 ro-

dzajów i 12 rodzin. Cztery gatunki, których okazy zostały zebrane przez badaczy British Antarctic Survey, są nowe dla tego obszaru. Układ systematyczny rodzin przyjęto za systemem filogenetycznym zaproponowanym przez Schustera (1979, 1984) i Grollego (1983). Rodzaje w obrębie rodzin i gatunki w obrębie rodzajów ułożono alfabetycznie. Nomenklatura taksonów odzwierciedla aktualny stan wiedzy na ten temat. Do każdej z obowiązujących nazw podano pełną synonimikę oraz wskazany jest typ. Opisy rodzin i rodzajów, choć zwięzłe, są wyczerpujące i zawierają najważniejsze cechy diagnostyczne pozwalające na prawidłowe rozpoznanie taksonu. Opisy poszczególnych gatunków są ujednolicone i przedstawione w oparciu o ten sam schemat. Każdy opis rozpoczyna się pełną charakterystyką najważniejszych cech, umożliwiających identyfikację gatunku. Dalej następują, nieraz bardzo wnikliwe i szczegółowe, uwagi taksonomiczne i nomenklatoryczne, po nich opisana jest zmienność badanych okazów, rozmnażanie się gatunku na obszarze Antarktyki, jego preferencje siedliskowe, rozmieszczenie na kuli ziemskiej (zasięg światowy), rozmieszczenie w Antarktyce, zaś na końcu opisu podano listę badanych okazów i dane literaturowe. Wszystkie gatunki ilustrowane są znakomitymi, oryginalnymi, całostronicowymi rysunkami kreskowymi, wykonanymi przez H. Bednarek-Ochyre. Ilustracje przedstawiają pokrój roślin, budowę liści oraz inne szczegóły morfologiczne i anatomiczne o znaczeniu diagnostycznym. Rozmieszczenie każdego gatunku zilustrowano na dwóch mapach. Na jednej zaprezentowano zasięg światowy gatunku, zaś na drugiej, punktowej, jego szczegółowe rozmieszczenie w Antarktyce. Na podkreślenie zasługują oryginalne, jasno i logicznie skonstruowane klucze do oznaczania rodzajów i gatunków. Razem z bardzo dobrymi rysunkami i opisami gatunków stanowią kwintesencję omawianej flory. Po części systematycznej autorzy zamieszczają słownik używanych w pracy terminów, dotyczących morfologicznej i anatomicznej budowy wątrobowców oraz cytowane w opracowaniu piśmiennictwo, liczące 351 pozycji. Książkę kończy indeks nazw naukowych oraz noty biograficzne autorów.

Prezentowana flora jest nadzwyczajnym źródłem informacji, dostarczającym wspaniałej syntezy naszej aktualnej wiedzy o wątrobowcach Antarktyki i nie powinno jej zabraknąć na półkach nie tylko briologów, ale wszystkich, którzy profesjonalnie bądź amatorsko zajmują się systematyką, geografią i ekologią roślin oraz ochroną przyrody.

Dostaliśmy do rąk dzieło kompletne, w którym niemal każdy szczegół opracowany jest na bardzo

wysokim poziomie, zgodnie z wymogami stawianymi nowoczesnym florom. Książka ta może być wzorem dla tego rodzaju opracowań. W słowie wstępnym Tamás Pócs, wybitny węgierski briolog, pisze, że „The Liverwort Flora of Antarctica” przyniesie wielką korzyść nie tylko społeczności briologicznej, ale również wszystkim przyrodnikom. Należy się cieszyć, że to *magnum opus*, jak je określił T. Pócs, powstało w Polsce, w Instytucie Botaniki PAN w Krakowie, i że głównymi jego współautorami są polscy briolodzy.

Henryk KLAMA

DIERBEN K. *Distributional, ecological and phytosociological characterization of European bryophytes*. Bryophytorum Bibliotheca, Band 56. J. Cramer in der Gebrüder Borntraeger Verlagsbuchhandlung, Berlin – Stuttgart, 2001, 289 str., 1 ryc. Miękka opr., format 14,2 × 22,4 cm. Cena: 140 DEM. ISBN 3-443-62028-0; ISSN 0258-3348.

W każdej Florze czy kluczu do oznaczania roślin, grzybów czy porostów opisom taksonomicznym towarzyszy z reguły charakterystyka fitogeograficzna i ekologiczna gatunków, a w ostatnich latach pojawiają się także dane o ich zagrożeniach. Prócz tego publikowane są często katalogi flor będące suchymi wykazami nazw taksonów stwierdzonych na określonym obszarze, które zwykle niewiele mówią użytkownikom nie zajmującym się bliżej określoną grupą organizmów. Autor omawianej tu książki wpadł na doskonały i szalenie prosty pomysł uzupełnienia klasycznego wykazu mszaków, w tym wypadku Europy, o informacje dotyczące rozmieszczenia i ekologii każdego gatunku. Równie prosty jest przepis na zrealizowanie tego pomysłu. Wystarczy wziąć kilka nowszych Flor i przewodników do oznaczania i skompiłować zawarte w nich dane. W ten sposób powstał nowy wykaz mszaków europejskich i makaronezyjskich, wzbogacony o odpowiednie informacje briogeograficzne i ekologiczne.

W krótkim wstępie zamieszczone są definicje pojęć przyjętych do określenia zasięgów geograficznych oraz system zastawianych skrótów (brak tu niestety objaśnienia symboli  $o_1$  i  $c_1$ ), kategorii zagrożeń oraz parametrów siedliskowych. Rozmieszczenie gatunków przedstawione zostało według stref roślinnych zaproponowanych w 1965 r. przez H. Meusela, E. Jägera i E. Weinerta, zaś kategorie zagrożeń są zgodne z powszechnie przyjętymi propozycjami IUCN. Zdefiniowane tu zostały także rozmaite czynniki siedliskowe, m.in. zależność od typu, żyzności i pH podłoża, stosunek do wilgotności, ciepła, światła i

Bryophytorum Bibliotheca

Band 56

Klaus Dierßen

**Distribution, ecological amplitude and phytosociological characterization of European bryophytes**



J. CRAMER in der Gebrüder Borntraeger Verlagsbuchhandlung  
BERLIN · STUTTGART 2001

zanieczyszczenia powietrza oraz typy strategii życiowych i reakcje na działalność człowieka. Rozdział drugi zawiera system fitosocjologiczny europejskich zbiorowisk mszystych, zaś w trzecim znajduje się przegląd zbiorowisk roślinnych z udziałem mszaków. Podstawową część książki wypełniają alfabetyczne wykazy (według rodzajów) mchów i wątrobowców, do których, zapewne ze względów praktycznych, włączone zostały również glewiki.

O ile nie można mieć większych zastrzeżeń do prezentacji danych ekologicznych, fitosocjologicznych i ochroniarskich, to niestety sporo krytycznych uwag wymaga część fitogeograficzna i taksonomiczna. Autor oparł się głównie na kilku najnowszych Florach europejskich, np. na drugim wydaniu mchów skandynawskich E. Nyholm (1989–1998), Florze mchów i wątrobowców Wysp Brytyjskich A. J. E. Smitha (1978, 1990), wydanej ostatnio Florze wątrobowców tego obszaru J. Paton (1999) oraz na amerykańskich Florach mchów H. Cruma i L. E. Andersona (1981) i wątrobowców R. M. Schustera (1966–1992). Ponadto wykorzystane zostały atlasy mszaków Wysp Brytyjskich i mchów Półwyspu Iberyjskiego oraz konsultowane były dane z najnowszej literatury. Niestety te „konsultacje” nie były chyba zbyt dogłębne, gdyż z łatwością można wykazać autorowi duże braki

w znajomości literatury, i to wcale nie najnowszej, poświęconej mszakom pozaeuropejskim, która zawiera liczne nowe dane biogeograficzne, często zupełnie zmieniające dotychczasowy status określonych gatunków. By nie być gołosłownym wystarczy podać kilka przykładów, które zresztą można mnożyć w nieskończoność.

Autor podaje ze strefy australnej *Paludella squarrosa* (Hedw.) Brid. i *Amblyodon dealbatus* (Hedw.) P. Beauv. Zapewne odnosi się to do danych o występowaniu tych gatunków w Afryce Południowej, które, co już dawno udowodniono, były całkowicie błędne. Zupełnie jednak przeoczył fakt stwierdzenia w 1992 r. tego ostatniego gatunku na Ziemi Ognistej, czyli w strefie antarktycznej (według przyjętej w tej pracy definicji). W 1923 r. podano z tego obszaru *Ditrichum heteromallum* (Hedw.) Britt. a w 1996 r. *Callierson giganteum* (Schimp.) Kindb. oraz *Limprichtia revolvens* (Sw.) Loeske, co zupełnie nie znalazło odbicia w definicjach ich zasięgów. Długa jest lista gatunków bipolarnych stwierdzonych w ostatnich latach na Antarktydzie, np. *Scapania obcordata* (Berggr.) S. Arn., *Campylopus pyriformis* (K. F. Schultz) Brid., *Pterygoneurum ovatum* (Hedw.) Dixon, *Ditrichum heteromallum*, *Brachythecium glaciale* Schimp., *Bryum amblyodon* Müll. Hal. czy *Pohlia drummondii* (Müll. Hal.) Andrews, co również autor pomija całkowitym milczeniem. Brak jest w ogóle danych o pierwszych znaleziskach wielu gatunków holarktycznych w tropikach, np. *Warnstorfia trichophylla* (Warnst.) Tuom. w Kolumbii, *Entodon concinnus* (De Not.) Par. z Papui Nowej Gwinej i Etiopii czy *Cinclidonus aquaticus* (Hedw.) P. Beauv. z Chile. Z drugiej strony w książce pojawia się bardzo tajemnicza informacja o występowaniu *Hilpertia velenovskyi* (Schiffn.) Zand. w Ameryce Południowej. Gatunek ten długo był uważany za środkowoeuropejski endemit i dopiero kilka lat temu został znaleziony na lessowych obszarach Chin oraz na Alasce, nigdzie zaś w literaturze nie ma informacji o jego występowaniu na południowej półkuli. Również dane ekologiczne podane przez autora dla tego gatunku są nieprawdziwe. Nie jest to bowiem mech rosnący na mule lub piasku w zaroślach stepowych i w lasach górskich, lecz jest to typowy gatunek lessowy rosnący w miejscach otwartych i naświetlonych. Równie tajemnicza co intrygująca jest informacja o występowaniu *Palustriella commutata* (Hedw.) Ochyra w tropikach.

Nazewnictwo gatunków przyjęte zostało za wykazem mchów Europy i Makaronezji M. F. V. Corleya i w współpracownikach z 1981 r. oraz późniejszym jego uzupełnieniem przez tegoż autora i A. C. Crundwella z 1991 r. Ponadto miały być uwzględnione naj-

nowsze koncepcje taksonomiczne z bieżącej literatury. Nie do końca jest to jednak prawda. W wykazie brakuje dwóch nowych gatunków europejskich (*Platyhypnidium mutatum* Ochyra & Vanderpoorten i *P. grolleanum* Ochyra & Bedn.-Ochyra) i jednego makaronezyjskiego (*Gradsteinia torrenticola* Ochyra, Schmidt & Bültmann), które niedawno zostały opisane w ogólnie znanych czasopismach botanicznych. Pominięte zostały nowe nazwy dla kilku gatunków, np. *Drepanocladus sordidus* (Müll. Hal.) Hedenäs (= *D. tenuinervis* T. Kop.), *Sanionia georgicouninata* (Müll. Hal.) Ochyra & Hedenäs (= *S. nivalis* Hedenäs) czy *Mnium lycopodioides* Hook. ex Schwägr. (= *M. ambiguum* H. Müll.).

Powyższe błędy i uchybienia są prawie nie do uniknięcia w opracowaniu tego typu, biorąc pod uwagę ogrom literatury przedmiotowej, którą należałoby przestudiować. Jednakże wielu z nich można było z łatwością uniknąć, gdyby autor zechciał skonsultować takie opracowania, jak chociażby *Atlas rozmieszczenia geograficznego mchów w Polsce*, który, wbrew tytułowi, prezentuje monografie fitogeograficzne każdego gatunku wraz z mapami rozmieszczenia w świecie, Europie i w Holarktydzie. Sprostowania są tam m.in. błędne informacje o występowaniu *Racomitrium aciculare* (Hedw.) Brid., *R. fasciculare* (Hedw.) Brid. czy *R. aquaticum* (Schrad.) Brid. na południowej półkuli. Na pewno owocne byłyby konsultacje ze specjalistami prowadzącymi badania nad florami pozaeuropejskimi.

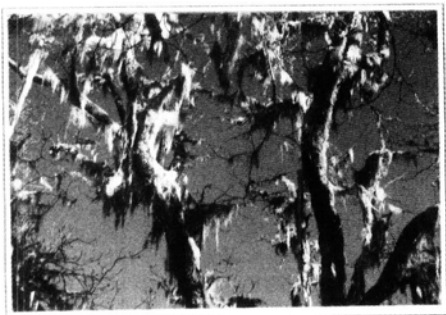
Mimo wielu braków i niedociągnięć opracowanie to na pewno jest bardzo ważnym, podęcznym źródłem informacji zarówno dla chorologów jak i ekologów. Ci ostatni znajdą tu m.in. przedstawione w zwartej i skondensowanej formie dane o statusie fitosocjologicznym gatunków, a zwłaszcza ich diagnostycznej roli w określonych typach zbiorowisk roślinnych. Książka zasługuje na pełną rekomendację, ale należy jednocześnie przestrzec potencjalnych nabywców i użytkowników przed traktowaniem jej jako ostatecznej wyroczni, zwłaszcza w kwestiach fitogeograficznych i taksonomicznych.

Ryszard OCHYRA

FEIGE B. G.: *Etymologie der wissenschaftlichen Gattungsnamen der Flechten*. Botanisches Institut und Botanischer Garten der Universität Essen – Gesamthochschule, Essen, 1998, 91 str., 11 ryc. Miękką opr., format 14,7 × 20,7 cm. Cena: nie podano.

Jedną z konsekwencji zaniechania nauczania języków klasycznych w szkołach średnich jest coraz

ETYMOLOGIE  
DER  
WISSENSCHAFTLICHEN GATTUNGSNAMEN  
DER  
FLECHTEN



*Usnea maderensis* MOTYKA

GUIDO BENNO FEIGE

1. Auflage  
15. Mai 1998

© GBF

Botanisches Institut und Botanischer Garten  
der  
Universität Essen - Gesamthochschule

słabsza znajomość znaczeń naukowych nazw rodzajowych i gatunkowych organizmów żywych, które w przeważającej większości wywodzą się z łaciny lub greki. Dlatego też coraz większym wzięciem cieszą się rozmaite słowniki etymologiczne, w których można znaleźć objaśnienia nazw używanych w botanice czy zoologii systematycznej. Omawiana broszura z całą pewnością ucieszy lichenologów, którzy znajdują w niej wytłumaczenie pochodzenia nazw rodzajowych porostów.

Autor uwzględnił tylko nazwy będące aktualnie w użyciu, pomijając liczne nazwy zredukowane do synonimów. Jest ich w sumie 739 i zostały one ułożone w porządku alfabetycznym, a dla każdej z nich podany jest autor i rok opublikowania, ale pominięte są dane bibliograficzne. Ponadto objaśnione jest pochodzenie każdej nazwy, a w przypadku nazw złożonych podane są także znaczenia poszczególnych elementów składowych. Tylko w przypadku dwóch nazw rodzajowych, a mianowicie *Pentagenella* Darb. i *Telimenia* Racib., autor nie potrafił wyjaśnić ich genezy. Pierwsza z nich wywodzi się z całą pewnością z języka greckiego, ale jej znaczenie nie jest do końca pewne. Może to być bowiem zniekształcona w wyniku błędu ortograficznego nazwa od przymiotnika *pentagonos*, czyli pięciokątny, albo epitet złożony z liczeb-

nika *pente* (pięć) i rzeczownika *genos* (potomek, ród), czyli w wolnym tłumaczeniu „pięciorazek”. Pochodzenia drugiej nazwy *Telimenia*, która została zaproponowana przez M. Raciborskiego, nie trzeba wyjaśniać, przynajmniej polskim użytkownikom, którzy z łatwością skojarzą ją z imieniem jednej z postaci z narodowej epopei „Pan Tadeusz”. Warto zresztą dodać, że Raciborski kilkakrotnie posłużył się imionami postaci literackich dla nazw rodzajów grzybów, np. *Alina*, *Balladyna* czy *Skierka*.

Druga część omawianej broszury zawiera alfabetyczny wykaz 242 autorów nazw rodzajowych porostów. Dla każdego z nich podany jest używany w literaturze taksonomicznej skrót nazwiska, data urodzin i śmierci oraz informacja o narodowości i zawodzie.

Polskie akcenty w tym wykazie są niestety znikome, jako że nasi badacze porostów odgrywali i nadal odgrywają raczej marginalną rolę w światowej taksonomii porostów. Obok wymienionego wcześniej rodzaju *Telimenia*, znaleźć tu można jeszcze tylko jeden rodzaj *Sulcaria* opisany w 1971 r. przez J. Bystrka. Natomiast rodzaj *Protousnea* (Mot.) Krog był oryginalnie opisany przez J. Motykę jako podrodzaj dużego rodzaju *Usnea* Dill. ex Añans., który został następnie podniesiony do rangi rodzaju przez norweskiego lichenologa H. Kroga. Tak więc w spisie autorów nazw rodzajowych porostów figurują tylko trzy polskie nazwiska. Niestety, autor nie pokusił się o sprawdzenie biogramu M. Raciborskiego, nawet w tak powszechnie dostępnym kompendium literatury botanicznej jak TL-2, i przypisuje mu narodowość austriacką jako obywatelowi ówczesnej monarchii austro-węgierskiej. Warto przy okazji przypomnieć, że sam Raciborski został uhonorowany przez austriackiego lichenologa F. X. R. von Höhnela w eponimowej nazwie rodzajowej porostu *Raciborskiella*. Na pewno miłym polskim akcentem jest umieszczenie na okładce omawianej broszury fotografii efektownego porostu z Madery, *Usnea maderensis*, który został opisany przez J. Motykę.

Ryszard OCHYRA

MOHAN GH: *Catalogul briofitelor din România*. Acta Botanica Horti Bucurestiensis, 1998, România Ministerul Educației Nationale, Grădina Botanică „D. Brandza”, Editura Universității din București, 432 str., 4 fotografie. Miękką opr., format 16,6 × 23,4 cm. Cena: 120 000 LEI (15 DM).

Badania nad florą mszaków Rumunii mają długą tradycję gdyż, rozpoczęły się już w pierwszej połowie XIX w., kiedy kraj ten nie miał jeszcze swej własnej państwowości. Pierwsze doniesienia brioflorystyczne



dotyczyły znajdującego się wówczas w granicach monarchii austro-węgierskiej Siedmiogrodu i były dziełem botaników austriackich, m.in. J. G. G. Baumgartena, J. F. Schura i M. Fussa. Przez cały XIX w. badaniami brioflory dzisiejszej Rumunii zajmowali się wyłącznie obcokrajowcy, głównie Węgrzy, Austriacy i Niemcy, a szczególnie duże zasługi na tym polu położył badacz mszaków Siedmiogrodu M. Péterfi. Warto przypomnieć, że skromny przyczynek do flory wątrobowców Bukowiny opublikowała w 1911 r. również polska hepatikolożka, F. Lilienfeldówna.

Badacze rumuńscy zaczęli aktywnie uczestniczyć w badaniach flory mszaków swego kraju już od samego początku XX stulecia. Mocnym wejściem briologii rumuńskiej do literatury światowej było opisanie w 1903 r. przez S. Śt. Radiana (1871–1958) *Bucegia romanica*, monotypowego rodzaju plechowatego wątrobowca mającego silnie porożrywany, euro-amerkański zasięg. Później pałeczkę w badaniach briologicznych przejął pracujący w Jassach C. Papp (1896–1972), który w latach 1924–1968 opublikował około 70 prac poświęconych brioflorze Rumunii, w tym w 1967 r. klucz do oznaczania mszaków tego kraju. W 1936 r. dołączył do niego Tr. Ștefureac (1908–1986) z Bukaresztu, autor około 80 publikacji. Ci zasłużeni badacze wychowali wielu uczniów, którzy od początku lat 1960. kontynuowali badania florystyczne w tym rozległym kraju. Ich działalność sprawiła, że obecnie Rumunia posiada jedną z najlepiej poznanych flor mszaków w tej części Europy. Miarą tego jest 563 ściśle briologicznych publikacji jej poświęconych, których pełny wykaz znajduje się w omawianym katalogu.

Autor wymienia w porządku systematycznym wszystkie taksony glewików, wątrobowców i mchów jakie kiedykolwiek stwierdzone zostały w Rumunii. Dla każdego z nich podane są wymagania ekologiczne, forma życiowa, typ zasięgu geograficznego, liczba chromosomów oraz szczegółowe dane odnośnie do rozmieszczenia w Rumunii na podstawie literatury. Dla nazw wielu taksonów wymienione są również najważniejsze synonimy. Ogółem w katalogu znalazło się 1755 taksonów, od gatunków po formy, z czego na glewiki przypada 3 (w tym 2 gatunki), na wątrobowce 293 (w tym 203 gatunki) oraz na mchy 1459 (w tym 652 gatunki) taksonów.

Faktycznie liczba gatunków występujących w Rumunii jest jednak niełatwa do ustalenia na podstawie omawianego katalogu. W kilku wypadkach ten sam gatunek podany jest pod różnymi nazwami, np. *Amblystegium saxatile* Schimp. i *A. radiale* (P. Beauv.) Mitt., *Seligeria trifaria* (Brid.) Lindb. i *S. tristicha*

(Brid.) Bruch & Schimp., *Andreaea alpestris* (Thed.) Schimp. i *A. rupestris* Hedw. var. *alpestris* Thed. czy *Sphagnum fallax* (Klinggr.) Klinggr. i *S. recurvum* P. Beauv. Szereg gatunków zostało podanych z Rumunii w obcych artykułach i opracowaniach monograficznych, np. *Rhodobryum ontariense* (Kindb.) Kindb., *Racomitrium elongatum* Frisv. czy *R. macounii* Kindb. Niestety literatura tego typu w ogóle nie została przez autora uwzględniona, co po części można jednak wytłumaczyć brakiem dostępu do niej.

Słabą stroną omawianego katalogu jest również nomenklatura. Mało znanym faktem jest opisanie przez C. Pappa wielu odmian i form mchów, które w ogóle są nieuwzględnione w ogólnodostępnych kompendiach briologicznych, takich jak *Conspectus muscorum europaeorum* J. Podpěry (1954) czy *Index muscorum* (1959–1969). Problem w tym, że wiele z nich zostało przeniesionych przez autora omawianego katalogu do innych rodzajów, np. z *Polytrichum* Hedw. czy *Mnium* Hedw. do *Polytrichastrum* G. L. Sm., *Plagiomnium* T. Kop. czy *Rhizomnium* T. Kop., ale autor nie usankcjonował tych zmian nowymi kombinacjami nomenklatorycznymi. Zupełnie kuriozalne pod względem systematycznym jest również przeniesienie części taksonów wewnątrzgatunkowych *Cratoneuron filicinum* (Hedw.) Spruce do *Palustriella decipiens* (De Not.) Ochyra, oczywiście bez zaproponowania nowych kombinacji.

Przykłady te pokazują dobitnie, że omawiany katalog jest opracowaniem bezkrytycznym pod względem systematycznym i nomenklatorycznym. Dopełnieniem tego są liczne błędy ortograficzne w pisowni nazw taksonów, błędne cytowania autorów nazw oraz nieujednolicenie skrótów nazwisk autorów, czego najlepszym przykładem jest równoczesne używanie archaicznego 'Br. eur.' oraz nowszego 'B. S. G.' na określenie autorów *Bryologia europaea*.

Pomimo tych niewątpliwych błędów, omawiany katalog może mieć dużą wartość dla briologów europejskich, zwłaszcza zajmujących się chorologią. Gromadzi on bowiem w jednym miejscu wszystkie dane florystyczne dotyczące mszaków Rumunii oraz zawiera pełną bibliografię briologiczną tego kraju. A trzeba pamiętać, że informacje o pracach opublikowanych w licznych lokalnych rumuńskich czasopiśmiech nie zawsze są łatwo dostępne, nawet w krajach z obszaru karpackiego. I to właśnie decyduje, że omawiana pozycja jest cennym przyczynkiem do europejskiej literatury briologicznej, gdyż dotyczy obszaru kluczowego pod względem fitogeograficznym. Z jednej strony kilka gatunków arktycznych mchów, np. *Splachnum rubrum* Hedw. i *S. luteum* Hedw., ma w Rumunii swe jedyne stanowiska w kontynentalnej

Europie, z drugiej zaś strony na obszar ten często przenikają liczne gatunki śródziemnomorskie. Na marginesie warto również przypomnieć, że właśnie w siedmiogrodzkim Braszowie urodził się sam Johann Hedwig, twórca nowoczesnej briologii, a więc nauka o mszakach ma wiele do zawdzięczenia tej ziemi.

Ryszard OCHYRA

KORNAŚ J., MEDWECKA-KORNAŚ A., MALAISSE F., MATYJASZKIEWICZ M. *Pteridophytes of Upper Katanga (Democratic Republic of Congo)*. Botanical Papers 35. The Institute of Botany of the Jagiellonian University, Kraków, 2000, 181 str., 201 ryc., 1 fotografia. Miękka opr., format 23,9 × 16,9 cm. Cena: 14 PLN. ISBN 83-909074-8-8; ISSN 1509-9156.

Położona w samym sercu Czarnej Łądy Górna Katanga (inaczej Górna Shaba) jest jedną z ośmiu prowincji Demokratycznej Republiki Kongo, zwanej do niedawna Zairem, a w czasach kolonialnych Kongiem Belgijskim. Jak na stosunki afrykańskie jest to obszar stosunkowo nieduży, zajmujący „tylko” 256 tys. km<sup>2</sup>, co jednak w przełożeniu na europejskie proporcje oznacza kraj o powierzchni równej dokładnie dawnej Jugosławii. Urozmaicona rzeźba terenu, duże zróżnicowanie budowy geologicznej, gęsta sieć rzeczna i tropikalny klimat wywarły przemożny wpływ na rozwój wielu formacji roślinnych, od roślinności górskiej w północno-wschodniej części prowincji poprzez zajmujące największe przestrzenie widne lasy zrzucające liście typu „miombo”, a na różnych typach sawann kończąc. Żywią one bogatą florę roślin naczyniowych, w tym liczne gatunki endemiczne, szczególnie w najwyższych partiach płaskowyżu Marungu. Zainteresowany czytelnik znajdzie w części wstępnej omawianej tu książki pełny opis warunków naturalnych, klimatu, geologii, gleb i szaty roślinnej Górnej Katangi. Samo opracowanie jest obszernym studium taksonomicznym i fitogeograficznym paprotników tej prowincji, przy czym pod terminem tym kryją się zarówno paprocie właściwe (*ferns*), jak i wyższe rośliny zarodnikowe (*fern allies*), czyli skrzypy, widłaki i psyloty.

Podstawę opracowania stanowią liczące blisko 5 tys. arkuszy zielnikowych materiały zebrane w drugiej połowie lat 1980. na około 300 stanowiskach przez belgijskich botaników A. Bodenghien i F. Malaisse'a. Ponadto wykorzystane zostały inne kolekcje z tego obszaru, m.in. profesora S. Lisowskiego, który intensywnie botanizował tu w latach 1970. Badane stanowiska pokrywają dość równomiernie wschodnią i środkową część prowincji, zwłaszcza słynny katan-gijski „łuk miedziowy”, podczas gdy w jej zachodniej

części badania pteridologiczne w ogóle nie były prowadzone. Mając na uwadze trudności logistyczne w eksploracji tak rozległego terenu, stopień pokrycia stanowiskami badawczymi można uznać za wyjątkowo duży, co wyraźnie uwidacznia się na mapach zasięgowych najpospolitszych gatunków.

Na olbrzymim obszarze Górnej Katangii stwierdzono 183 gatunki paprotników, przy czym wiele z nich obejmuje również taksony wewnątrzgatunkowe. Liczba gatunków jest znacząca, prawie taka sama jak w sąsiedniej, o wiele większej Angoli skąd znanych jest „tylko” 185 gatunków, a znacznie większa niż w Zambii (151 gatunków) czy zachodniej Tanzanii (102 gatunki). Nie są to oczywiście najbogatsze pod względem pteridologicznym obszary w Afryce, gdyż najbogatszą pteridoflorę liczącą 510 gatunków ma Afryka Wschodnia, a w Afryce Południowej roślinie, według różnych źródeł, od 323 do 343 gatunków. Są to jednak obszary wielokrotnie większe od Górnej Katangi.

Wszystkie paprotniki z badanego obszaru należą do 60 rodzajów, z których do najbogatszych należą *Asplenium* (27 gatunków), *Thelypteris* (12) i *Selaginella* (11). Jeden gatunek (*Actiniopteris kornasii* Medw.-Kornaś) oraz jedna odmiana (*A. pauciloba* Pic. Ser. var. *stricta* Medw.-Kornaś) zostały opisane jako nowe dla nauki, zaś co najmniej dla pięciu dalszych taksonów istnieją poważne przesłanki do wyróżnienia ich jako nowe gatunki, ale wymaga to pogłębionych badań taksonomicznych. Prawie jedna czwarta gatunków należy do taksonów rzadkich, znanych z 1–2 stanowisk, natomiast najpospolitszymi gatunkami paproci są *Asplenium aethiopicum* (Burm. f.) Becheer (144 stanowiska) i *Pteris quadriaurita* Retz. subsp. *friesii* (Hieron.) Schelpe (100 stanowisk). Bardzo pospolitym gatunkiem, zanotowanym na 104 stanowiskach, jest dobrze znana botanikom holarktycznym orlica pospolita *Pteridium aquilinum* (L.) Kunth, obejmująca w Afryce dwa podgatunki. Dla każdego taksonu omówione jest lokalne rozmieszczenie geograficzne z cytowaniem wszystkich badanych okazów włącznie. Przedstawione jest ono także na mapach punktowych w siatce prostokątów o boku 0,5° szerokości i długości geograficznej. Ponadto scharakteryzowana jest ekologia każdego taksonu, a w wielu wypadkach podane są rozmaite uwagi taksonomiczne na ich temat. Szkoda natomiast, że autorzy nie przedstawili żadnych informacji na temat ogólnych zasięgów geograficznych omawianych taksonów.

W końcowej części opracowania znalazła się krótka analiza pteridoflory Górnej Katangi. Podane są tu podstawowe dane statystyczne odnośnie do jej

struktury taksonomicznej oraz informacje o liczbie endemitów. Niestety zabrakło tu miejsca na pobieżną nawet analizę fitogeograficzną pteridoflory, zwłaszcza na omówienie jej elementów geograficznych. Wartościowa jest natomiast analiza flory paprotników badanego obszaru na tle flor różnych regionów subsaharyjskiej Afryki.

Omówione tu opracowanie jest wartościowym przyczynkiem do poznania flory afrykańskich paprotników. Po opracowaniu flor paprotników Zambii i Ruandy jest to trzecia znacząca pozycja tego typu w dorobku pierwszego autora J. Kornasia, stawiająca go w rzędzie najwybitniejszych badaczy pteridoflory Czarnego Łądu. Ta jedyna w swoim rodzaju „trylogia” jest jego trwałym i niepodważalnym wkładem do afrykańskiej literatury botanicznej. Słowa uznania należą się również pozostałym współautorom, zwłaszcza profesor A. Medweckiej-Kornasiowej, którzy podjęli się niełatwego zadania uporządkowania wszelkich zapisków i notatek zmarłego w trakcie pracy nad tym dziełem profesora J. Kornasia i przygotowania ich do druku.

Ryszard OCHYRA

HAN FUSHAN, LI YAORYING (red.), *Flora Algarum Sinicarum Aquae Dulcis. Tomus 3. Charophyta*. Science Press, Beijing, 1994. 267 str., 189 tablic, format 19,0 x 27,5 cm. ISBN 7-03-004124-0/Q · 498.

Ramienice pokrojem przypominają rośliny naczyniowe, należą do największych glonów słodkowodnych. Są trudną grupą do oznaczania ze względu na duże podobieństwo morfologiczne gatunków; wymaga to prowadzenia dodatkowych badań przekrojów poprzecznych różnych części okazów. Są jedną z najstarszych grup, której szczątki znane są z okresu dewonu.

Trzeci tom *Flora Algarum Sinicarum Aquae Dulcis* autorstwa Han Fushan, Li Yaoring przy współpracy Li Yijian, Ling Yuanjie, Wang Yajun jest opracowaniem klasycznym. Podobnie jak we wszystkich monografiach tego typu, we wstępie zamieszczono informacje o typie Charophyta, a dalej klucze dychotomiczne dla rodzajów i gatunków. W opisach uwzględniono synonimy, przy których podano nazwiska ich autorów wraz z danymi bibliograficznymi. Każdy takson jest ilustrowany w tekście bardzo dobrze wykonanymi rysunkami pokroju całej rośliny oraz jej części, mających duże znaczenie przy identyfikacji: np. typ i ilość rzędów komórek okorowania, budowa zewnętrzna międzywęźli i ich przekrojów poprzecznych, kształt łęgni i plemni. W pracy zamieszczono aż 189 tablic.

Niestety zgromadzone w tym opracowaniu informacje są trudno dostępne, gdyż są napisane, tak jak inne tomy tej serii, w języku chińskim. Autorzy dla ułatwienia zamieścili na końcu tomu jedynie klucze do oznaczania rodzajów i gatunków w języku angielskim.

Tak więc dla nie znających języka chińskiego jest to głównie lista taksonów ramienic znanych z Chin. Opisano tu w sumie 198 taksonów, w tym 90 w randze gatunku i 20 odmian z rodzaju *Nitella*, 6 gatunków *Tolypella*, 1 *Nitellopsis* i 1 *Lychnithamnus* oraz 78 taksonów *Chara*, w tym 57 w randze gatunku i 21 odmian. Warto wiedzieć, że aż 86 taksonów zostało opisanych przez chińskich badaczy, autorów tego opracowania, oraz Jao, Ling, Xie, Qiu, i innych.

Z zestawu literatury liczącej 118 pozycji można łatwo zorientować się, że badacze chińscy doskonale znają klasyczne i nowsze opracowania z terenów Europy: Miguli, Brauna, Fritscha, Grovesa i Skuji; USA: Allena, Smitha i Wooda; Australii: Nordstedta oraz Azji: Allena i Daily. Nie wspominają nic o opracowaniu polskich ramienic przez nieżyjącą już Prof. Izabelę Dąbską. Badaniami tej grupy systematycznej na terenie Polski nadal zajmuje się prof. K. Karczmarsz z Lublina oraz dr J. Dziedzic i dr hab. A. Huttorowicz z Olsztyna.

Konrad WOŁOWSKI

LI SHANGHAO (S. H. LEY) BI LIEJUE (red.), *Flora Algarum Sinicarum Aquae Dulcis. Tomus V. Ulothrichales, Ulvales, Chaetophorales, Trentepohliales, Sphaeropleales*. Science Press, Beijing, 1998. 136 str. + 54 tablice, format 19,0 x 27,5 cena: 30 USD. ISBN 7-030006291-4/Q 752.

Klucze do oznaczania rzędów zielenic zostały opracowane w języku polskim przez profesora Karola Starmacha jeszcze w 1972 roku. Jest to, jak do tej pory, jedyna monografia kompilująca informacje z całego świata o gatunkach zielenic; nie udało się nam bowiem do tej pory opracować rodzimej flory w tym zakresie.

Recenzowane opracowanie jest piątym tomem serii wydawniczej *Flora Algarum Sinicarum Aquae Dulcis*. Zamieszczono w nim informacje o 172 gatunkach należących do rzędów: *Ulothrichales* (70 gatunków; z błędną pisownią „*Ulothricales*”), *Ulvales* (14), *Chaetophorales* (72), *Trentepohliales* (15) i *Sphaeropleales* (1), występujących na terenie Chin. Spośród nich 28 to gatunki opisane przez rodzimych badaczy. Szczególnie dużo gatunków opisał światowej sławy badacz Jao, na przykład aż 7 gatunków rodzaju *Prasiola*.

Układ taksonomiczny w tej monografii opiera się na systemie proponowanym przez Bourrelly'ego (1966, 1990); rzęd *Ulothrichales* podzielono na trzy rodziny: *Ulothrichaceae*, *Microsporaceae* i *Cylindrocapsaceae*; w obrębie rzędu *Ulvales* wyróżniono 3 rodziny: *Ulvaceae*, *Monostromataceae* oraz *Prasiolaceae*. W rzędzie *Chaetophorales* omówiono rodziny: *Chaetophoraceae*, *Aphanochaetaceae*, *Chaetosphaeridiaceae* i *Coleochaetaceae* oraz *Jaooaceae* (z dwoma gatunkami *Jaoo prasina* i *J. bullata* umieszczanymi wcześniej w rodzaju *Coelodiscus*), która przez Bourrelly'ego (1990) podana jest w randze rodzaju przynależnego do podrodziny *Ulvelloideae*.

Klucze do oznaczania są dychotomiczne, po nazwach gatunków podane są ich synonimy oraz numery zamieszczonych rycin zgromadzonych na 54 tablicach, niestety w wielu przypadkach niedokładnie reprodukowanych, np. Tab. XVI, XVIII, XXIV, XXV, XXVI, XXXII.

Wszystkie informacje zamieszczone w tomie są napisane w języku chińskim, a jedynym ułatwieniem przy korzystaniu z niego są klucze napisane w języku angielskim oraz zamieszczony na końcu mały słowniczek terminów podstawowych. Szkoda więc, że nie można dowiedzieć się (nie znając języka chińskiego) niczego o występowaniu gatunków, a szczególnie o ich rozmieszczeniu na terenie Chin. Warto jednak mieć ten klucz, gdyż zawiera podstawowe informacje, czyli listę gatunków przedstawicieli tych rzędów zieleni podawanych z Chin przez takich badaczy jak Jao, Lee, Ley, Li, Noda. W tomie zamieszczono obszerny spis literatury, zarówno klasycznych opracowań (np. Agardha, Kützinga, Lagerheima) oraz współczesnych badaczy (np. Skuji, Prescottta, Islama, Printza, Sarmy, Silvy); znalazły się też akcenty polskie, bowiem autorzy sięgali do prac Starmacha (1972), Mrozińskiej (1985) oraz Szymańskiej (1988, 1989, 1990), znanej badaczki rodziny *Coleochaetaceae*.

Konrad WOŁOWSKI

QI YU ZHAO (red.), *Bacillariophyta, Centricae. Flora algarum sinicarum aquae dulcis. Consilio florarum cryptogamarum sinicarum Academiae Sinicae edita. Tomus VI. Science Press, Beijing, 1995, 104 str., 9 tabel. ISBN 7-03-004422-3/Q.545.*

Recenzowana monografia powstała jako zbiorowe opracowanie piętnastu autorów. Napisana jest po chińsku, ale wyróżniają się nazwy łacińskie taksonów i odnośniki do zachodniej i rosyjskiej literatury. Słowniczek chińsko-angielski do terminów fachowych daje możliwość, choć w części, rozszyfrowania

opisów taksonów. Dwustronicowy tekst angielski zawiera krótkie klucze do wyróżniania rzędów, rodzin i rodzajów okrzemek słodkowodnych należących do *Centricae*.

Całość obejmuje opisy rzędów *Coscinodiscales*, *Rhizosoleniales* i *Biddulphiales*, w tym 16 rodzajów, z czego jeden, *Proteucylindrus*, opisano z Chin. Wśród 79 gatunków osiem zostało opisanych w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia przez diatologów chińskich. Są to *Melosira sinensis*, *Cyclotella asterocostata*, *C. curvistriata*, *C. hubeiana*, *C. miyiensis*, *C. obliquata*, *C. shanxiensis* i *Proteucylindrus taiwanensis*. Przy opisach podano odnośniki do oryginalnych opisów i ważniejszych synonimów. Poza opisem okazów są też teksty, które prawdopodobnie dotyczą występowania i rozmieszczenia geograficznego oraz krytycznych uwag taksonomicznych.

Do większości gatunków i odmian podano proste ilustracje rysunkowe; do części są fotografie spod mikroskopu świetlnego i skaningu wykonane na dobrym kredowym papierze. Spis cytowanej literatury zawiera dwie pozycje napisane przez Polaków: S. Wisłoucha o okrzemkach bajkalskich i tom *Flory Słodkowodnej Polski* dotyczący okrzemek. Literatury chińskiej dotyczy 46 publikacji z lat od 1951 do 1989; być może starsze cytowane są w pierwszym tomie, z 1979 roku, dotyczącym *Centricae*.

Chociaż szczegóły tej monografii są dla naszego czytelnika trudno dostępne, to przecież w potrzebie możliwe do odcyfrowania przy pomocy tłumacza. Daje ona jednak przegląd wiadomości o florze słodkowodnych okrzemek centrycznych tego ogromnego kraju.

Jadwiga SIEMIŃSKA

ØVSTEDAL D. O., LEWIS SMITH R. I. *Lichens of Antarctica and South Georgia. A guide to their identification and ecology. Cambridge University Press, Cambridge, 2001, xii + 411 str., 50 ryc., 104 wielobarwnych zdjęć. Opr., format 15,5 × 23,4 cm. Cena: 75 GBP. ISBN 0 521 66241 9.*

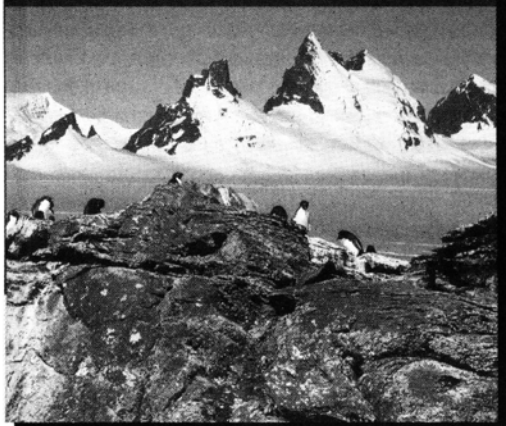
Porosty są organizmami dominującymi w zubożonej szacie roślinnej obszarów polarnych, co zawdzięczają wyjątkowym zdolnościom adaptacyjnym do niskich temperatur i odporności na wysychanie. Te niezwykle właściwości są szczególnie przydatne na południowej półkuli, gdzie biegun południowy znajduje się na kontynencie antarktycznym, dzięki czemu mogą one występować na niebywale wysokich szerokościach geograficznych. Najdalej na południe wysunięte stanowisko *Acarospora gwynnii*

STUDIES IN POLAR RESEARCH

# Lichens of Antarctica and South Georgia

A Guide to their Identification and Ecology

D. O. ØVSTEDAL AND R. I. LEWIS SMITH



stwierdzono w Górach Transantarktycznych na 82°20'S, czyli w odległości niewiele ponad 300 km od bieguna południowego. Mimo swej pospolitości oraz ważnej roli diagnostycznej w zbiorowiskach roślinnych, porosty południowych obszarów polarnych są słabo i fragmentarycznie zbadane, zarówno od strony taksonomicznej jak i fitogeograficznej. Dotyczy to nie tylko samej Antarktydy, ale także otaczających ten kontynent małych wysp subantarktycznych rozproszonych w bezkresnych wodach Oceanu Południowego.

W ciągu blisko 180 lat badań lichenologicznych w Antarktyce, za początek których można uznać opisanie w 1823 r. przez J. Torreya *Usnea fasciata* z nowo właśnie odkrytych Sztlandów Południowych, z obszaru tego podano lub opisano kilkaset gatunków. Niestety, jak to tej pory z wyjątkiem kilku rodzajów, porosty antarktyczne nie doczekały się nowoczesnego monograficznego opracowania. Brak takiego dzieła jest dotkliwie odczuwalny w ostatnich latach wraz z postępującą eksploracją środowiska przyrodniczego siódmego kontynentu. Wprawdzie w 1973 r. amerykański lichenolog C. W. Dodge opublikował *Lichen flora of the Antarctic continent and adjacent islands*, ale opracowanie to spotkało się z powszechną krytyką, gdyż autor zaprezentował w nim bardzo wąską

koncepcję gatunków, z których większość została „zlikwidowana” w wyniku przeprowadzonych w ostatnich latach krytycznych studiów taksonomicznych. Dlatego też wszyscy zainteresowani badaniami przyrodniczymi w południowych obszarach polarnych powinni powitać z dużym zadowoleniem niniejszą książkę, będącą nowoczesnym i krytycznie opracowanym przewodnikiem do oznaczania porostów Antarktydy i subantarktycznej wyspy Georgia Południowa.

Jak większość kluczy do oznaczania, również i ten składa się z dwóch części: objętościowo mniejszego wstępu oraz obszernej części systematycznej. Jednakże w tym opracowaniu wstępne rozdziały mają o wiele bogatszą treść i stanowią doskonale wprowadzenie czytelnika w ogólne problemy Antarktyki. Brak jest tu natomiast charakterystyki morfologicznej i anatomicznej porostów, gdyż autorzy wyszli ze słusznego skądinąd założenia, że informacje takie można bez trudu znaleźć w licznych Florach i podręcznikach lichenologicznych, zaś podstawowa terminologia została objaśniona w słowniczku na końcu książki. Natomiast sporo miejsca poświęcono tu na przybliżenie potencjalnym użytkownikom obszaru badań, który jest na ogół słabo znany ludziom nie zaangażowanym bezpośrednio w badania antarktyczne, czemu nie sprzyja znaczne rozproszenie informacji o nim w specjalistycznej i nie zawsze łatwo dostępnej literaturze. Autorzy definiują więc w pierwszym rzędzie granice Antarktyki, gdyż były one przedmiotem poważnych kontrowersji i ilustrują je odpowiednimi mapami, zarówno całej Antarktyki jak i poszczególnych archipelagów wysp.

Krótko, ale treściwie, przedstawiona jest historia badań lichenologicznych oraz przebieg prac nad przygotowaniem samego przewodnika. W osobnym rozdziale zaprezentowane jest środowisko przyrodnicze Antarktyki oraz ekologia porostów, ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w przewodnich zbiorowiskach roślinnych. Zbieraczy ciekawostek na pewno zainteresują zestawienia gatunków osiągających najwyższe szerokości geograficzne oraz rosnących powyżej 2000 m n.p.m., a także przykłady gigantyzmu wśród antarktycznych porostów (największy znaleziony okaz *Usnea antarctica* miał 67 cm długości).

Ze względu na słabą jeszcze znajomość lokalnych, jak i globalnych zasięgów większości gatunków, autorzy zrezygnowali z formalnego wyróżniania elementów geograficznych i ograniczyli się do tabelarycznego zestawienia informacji o ich występowaniu w głównych regionach badanego obszaru oraz bardzo ogólnego scharakteryzowania ich typów zasięgowych (gatunki kosmopolityczne, bipolarne, en-

demiczne, magellańskie i australne). Rozdział ten podsumowują krótkie rozważania na temat ochrony porostów antarktycznych.

Część systematyczną otwierają klucze do oznaczenia, osobne dla rodzajów o plechach skorupkowatych i drobnych krzaczkowatych, krzaczkowatych, listkowatych, sterylnych naskalnych taksonów o plechach mączystych lub ziarenkowatych oraz płonych taksonów naziemnych i żyjących na mchach. Ze względu na poważne kontrowersje odnośnie do systemu klasyfikacyjnego porostów, autorzy przyjęli alfabetyczny układ rodzajów i gatunków w ich obrębie. Opisy taksonów są krótkie i zawierają podstawowe cechy diagnostyczne. Pominięte zostały również cytaty bibliograficzne nazw i wymieniony jest tylko rok ich opublikowania, a dla nazw niektórych gatunków podane są ich „antarktyczne” synonimy. Każdy gatunek scharakteryzowany jest według przyjętego schematu, z omówieniem ekologii, lokalnego i globalnego rozmieszczenia geograficznego oraz składu chemicznego ustalonego na podstawie badań przy zastosowaniu cienkowarstwowej chromatografii (TLC). Cytowane są także badane okazy, ale w bardzo skrótej formie z podaniem nazwiska autora (często w formie akronimu) i numeru kolekcji, a w razie potrzeby gatunki opatrzone są odpowiednimi komentarzami i odsyłaczami do szczegółowej literatury. Ikonografia ograniczona jest w zasadzie do fotografii plech, w tym ponad stu wielobarwnych, natomiast rycin kreskowe są bardzo nieliczne.

Ogółem w przewodniku opisano 427 gatunków, z czego 47 nie zostało zidentyfikowanych i są określone kolejnymi literami alfabetu. Jest to podejście jak najbardziej słuszne, gdyż w wielu wypadkach materiał jest niekompletny, a zwrócenie uwagi na istnienie takich taksonów może na pewno pomóc w zebraniu dalszych kolekcji. W samej Antarktyce, czyli na obszarze na południe od 60°S wraz z wyspami Sandwiczu Południowego i samotną Wyspą Bouveta rośnie 380 taksonów, zaś z Georgii Południowej znane są 194 gatunki, w tym 47 nie stwierdzonych w Antarktyce. Nowości taksonomiczne jest dość sporo i składają się na nie opisanie dwunastu nowych gatunków i zaproponowanie czterech nowych kombinacji nomenklatorycznych. Ponadto nazwy szeregu gatunków opisanych przez Dodge'a zostały zredukowane do synonimów, ale niestety nie zostało to podkreślone w tekście zwyczajowym 'syn. nov.'

Wartość tego przewodnika jak zwykle w takich wypadkach zweryfikuje praktyka, ale jego ukazanie się jest na pewno wydarzeniem historycznym. Stanowi on podsumowanie dotychczasowego stanu wiedzy na temat porostów siódmego kontynentu, a zarazem

jest znakomitą punktem wyjściowym do dalszych badań nad tymi organizmami, zarówno taksonomicznych jak i florystycznych. Książka jest niezwykle starannie i efektywnie wydana, a sam jej tekst jest przygotowany bardzo skrupulatnie. Można mieć drobne zastrzeżenia co do sposobu prezentacji danych odnośnie do ogólnego rozmieszczenia geograficznego gatunków, gdyż w większości przypadków rozmieszczenie w południowych obszarach polarnych przedstawione jest pod jednym nagłówkiem 'Antarctic', bez różnicowania go na Antarktykę i Subantarktykę, które z kolei zostały precyzyjnie zdefiniowane we wstępie. Ale niektóre gatunki, mimo że mają dokładnie ten sam status fitogeograficzny, określane są raz jako subantarktyczne (np. *Tephromela eatonii*), a kiedy indziej jako antarktyczne (np. *Degelia subantarctica*). Dlatego szczęśliwsze (i prawdziwe) wydaje się określenie gatunek antarktyczno-subantarktyczny, jak to ma miejsce na przykład w przypadku *Carbonea assentiensis*.

Książka wypełnia bardzo dotkliwą lukę w antarktycznej literaturze botanicznej i jest kontynuacją dobrej passy jaką ma ostatnio ten kontynent w opracowaniach taksonomicznych podstawowych grup organizmów lądowych. Po Florze mchów Wyspy Króla Jerzego w archipelagu Szetlandów Południowych<sup>1</sup> oraz Florze wątrobowców całego kontynentu<sup>2</sup> jest to już trzecia podsumowująca pozycja taksonomiczna dla Antarktyki, opublikowana w ostatnich trzech latach. Gdy dodać do tego, że analogiczna monografia mchów całego kontynentu znajduje się w druku, całkiem niespodziewanie kontynent, który został najpóźniej odkryty i przez lata był najstłabiej zbadany, doczekał się jako pierwszy nowoczesnych Flor opisowych podstawowych grup organizmów. I nie zmienia tu twierdzenie, że flora lądowa Antarktydy jest bardzo zubożała, bo z całą pewnością rekompensują to niewyobrażalne trudności w eksploracji tego obszaru, jak i trudności taksonomiczne typowe dla organizmów żyjących w ekstremalnych warunkach, często znacznie zmienionych w porównaniu w okazami tych samych gatunków żyjącymi w „normalnych” warunkach na niższych szerokościach geograficznych.

Ryszard OCHYRA

<sup>1</sup> Patrz recenzja K. Karczmarza, *Wiadomości Botaniczne* 43(3-4): 92-93 (1999).

<sup>2</sup> Patrz recenzja H. Klamy w tym tomie.

SHIN H. D. *Erysiphaceae of Korea*. Nat. Inst. Agric. Sci. Tech., Suwon, Korea, 2000. 320 str. Twarda opr., format 19 × 26 cm. ISBN – brak! Cena nieznana.

Korea Południowa, kraj Dalekiego Wschodu, znany jest dobrze m.in. z ogromnie szybkiego rozwoju gospodarczego i technicznego, który miał miejsce w ciągu ostatnich 50 lat. Niestety boom gospodarczy nie szedł w parze z rozwojem podstawowych dyscyplin naukowych, w tym badań mikologicznych. Obecna monografia *Erysiphales* jest pierwszym, i jak dotychczas jedynym, opracowaniem syntetycznym dotyczącym grzybów Korei Południowej. Recenzja prof. Sałaty zamieszczona kilka lat temu dotyczyła pierwszej wersji tego opracowania, przygotowanego w formie rozprawy doktorskiej tego samego autora. Obecne wydanie jest zdecydowanie zmienione i poprawione i nie odbiega od najlepszych tego typu opracowań na świecie.

W monografii podane są dokładne opisy i szczegółowe ilustracje 104 gatunków grzybów z 13 rodzajów, zebranych w Korei Południowej. Ze względu na zawiłą systematykę grzybów, w najnowszym wydaniu *Dictionary of fungi* (1995) został zaproponowany alfabetyczny układ w obrębie niemalże wszystkich jednostek taksonomicznych. Układ ten zastosowano także w obecnej monografii. Umożliwia to stosunkowo łatwe posługiwanie się tą dość obszerną, bo liczącą ponad 300 stron książką.

Autor monografii, zwrócił uwagę na jedną z najbardziej istotnych cech w budowie *Erysiphales*, jaką jest – nie doceniana w dotychczasowych opracowaniach – morfologia grzybni wegetatywnej, zwłaszcza sposób powstawania konidioforów oraz tworzenia konidów. Ze względu na to, że dwa główne stadia rozwojowe – anamorficzne i teleomorficzne – w dużym stopniu zależą od warunków środowiskowych i często nie pojawiają się jednocześnie, obecne opracowanie jest jedynym, które może posłużyć identyfikacji grzybów występujących tylko w stadium anamorficznym, bez wykształconej teleomorfy (kleistotecjum).

Na szczególną uwagę zasługuje strona graficzna. Wszystkie ilustracje (łącznie 108 rycin) autor wykonał własnoręcznie i jest to, moim zdaniem, prawdziwy majstersztyk, nie mający porównania z żadną dotychczasową dokumentacją graficzną, odnoszącą się do grzybów z tej grupy. W szczegółach pokazane zostały wszystkie najbardziej istotne elementy każdej struktury grzybowej, a więc cechy grzybni wegetatywnej (konidiofory, konidia), następnie cechy morfologiczne kleistotecjów (struktura budujących je komórek, przyczepki, worki, zarodniki workowe).

Szczegółowo przedstawione zostały także inne utwory grzybni, jak appresoria i haustoria oraz sposób kiełkowania zarodników. W przypadku gatunków należących do rodzaju *Phyllactinia* szczegółowo scharakteryzowano tzw. przyczepki pierwotne, czyli dodatkowe utwory powstające w szczytowej części kleistotecjum, które – poza informacjami o ich obecności – nie były dotychczas dokładnie opisywane.


Rodzaj *Uncinula* (podobnie jak w monografii Brauna) także został rozbitny na dwa rodzaje – *Sawadaea* (na przedstawicielach rodziny *Aceraceae*) oraz *Uncinula* (na gatunkach z rodzin: *Actinidiaceae*, *Salicaceae*, *Lythraceae*, *Betulaceae*, *Meliaceae*, *Ulmaceae*, *Oleaceae*, *Moraceae*, *Vitaceae*, *Celastraceae*, *Rosaceae*, *Stryaceae*, *Anacardiaceae*). Łącznie rodzaj *Uncinula* liczy 17 gatunków, czyli o 11 gatunków więcej niż podaje Braun z Europy (6 gat.), występujących na znacznie większej liczbie żywicieli. Autor (H. D. Shin) uważa, że południowa Azja jest centrum występowania grzybów z rodzaju *Uncinula* i *Sawadaea* (ostatni rodzaj liczący 4 gatunki także jest dwukrotnie liczniejszy niż w Europie i występuje na większej liczbie żywicieli). Część taksonomiczną kończy charakterystyka rodzaju *Oidium*.

Szczególnie bogata jest literatura odnosząca się do taksonomii *Erysiphales*, gdzie podane zostały liczne cytowania badaczy azjatyckich, co uzupełnia w dużym stopniu wykaz literatury podany przez Brauna. Monografia dedykowana jest badaczom reprezentującym wiele specjalności naukowych (mikologom, fitopatologom, hodowcom, botanikom) i podobnie jak poprzednia pozycja, wydaje się niezbędna dla wszystkich osób zajmujących się grzybami pasożytniczymi.

Wiesław MULENKO

WORRALL J. J. (red.), *Structure and dynamics of fungal populations*. Population and Community, Biology Series, Vol. 25. Kluwer Academic Publishers, 1999. ss. 348. Twarda opr., format 15,5 × 24 cm. ISBN 0-412-80430-1. Cena 581 PLN.

Problemy populacji grzybowych, podobnie jak problem zbiorowisk grzybów, jest jednym z zagadnień, które nie zostały dotychczas ani dokładnie zbadane, ani jednoznacznie zdefiniowane. Ekologia grzybów jest nauką młodą, a poruszane przez nią zagadnienia nie zawsze są zbieżne z definicjami ekologicznymi odnoszonymi się do ekologii tzw. makroorganizmów, np. roślin czy zwierząt. Populacje czy zbiorowiska grzybów nie są strukturą trwałą, ale zmieniają się w tempie znacznie szybszym w porównaniu z innymi organizmami. Nie są to m.in. struktury



# Structure and Dynamics of Fungal Populations

Edited by  
James J. Worrall



ry, do których odnosiliby się pojęcie klimaksu. Pojęcie to w mikologii w zasadzie nie jest używane. Grzyby są organizmami heterotroficznymi, całkowicie uzależnionymi w swym rozwoju od dostępu substancji organicznej – obecnej (pasożytnictwo, saprotrofizm czy mikoryza) lub własnej (mikotrofizm). W związku z tym sukcesja grzybów to nie jest – w końcowym etapie – wytworzenie jakiejś względnie trwałej kompozycji gatunkowej, lecz całkowita destrukcja zasiedlonego substratu.

Jak twierdzi Odum, światowej sławy ekolog, wszystkie prawa rządzące makroorganizmami odnoszą się także do mikroorganizmów (w tym grzybów). W związku z tym, w tej drugiej grupie także funkcjonują te same pojęcia, hasła czy definicje, zaczerpnięte z ekologii ogólnej, a następnie adoptowane do opisywania zjawisk zachodzących wśród grzybów. Stosunkowo niedawno, bo zaledwie 5 lat temu, w podręczniku ekologii grzybów Dix'a i Webstera (1995), zdecydowano się np. szerzej i dokładniej opisać strategie życiowe grzybów (adaptacja strategii życiowych roślin), pomimo że problem ten poruszany był już znacznie wcześniej.

Omawiana obecnie książka także nie daje jednoznacznych odpowiedzi na pytania i problemy odnoszące się do populacji grzybów. Są w niej jednak za-

gadnienia, które podsumowują naszą dotychczasową wiedzę na ten temat oraz dają szeroki przegląd współczesnej literatury odnoszącej się do tej problematyki. Po ogromnym opracowaniu z 1992 roku *The fungal community. Its organization and role in the ecosystem* pod redakcją Carrola i Wicklowa jest to jedyna obszerniejsza pozycja książkowa odnosząca się do populacji grzybów, która ukazała się na rynku.

Książka składa się z 13 rozdziałów. Pierwsze z nich wprowadzają czytelnika w „świat grzybów”. Jest tam m.in. krótki przegląd cech morfologicznych najważniejszych rang taksonów. Pojawiła się także krótka charakterystyka nowej propozycji klasyfikacji grzybów, zaliczanych w najnowszym słowniku mikologicznym do organizmów grzybopodobnych. Jako królestwo wydzielono grupę zwaną *Straminipila*, do którego zaliczono takie typy, jak *Oomycota*, *Hyphochytridiomycota* oraz *Labyrinthulomycota*. Grupa ta została nazwana pseudo-grzybami (*Pseudo-fungi*). W obrębie tzw. prawdziwych grzybów (królestwo *Fungi*), pozostały te same grupy. Nie uwzględniono organizmów tworzących struktury wegetatywne typu śluzni (*Plasmodiophoromycota*, *Ductyosteliomycota*, *Acrasiomycota* i *Myxomycota*). Są to organizmy, które (jak stwierdzają autorzy) tradycyjnie studiowane są (co prawda) przez mikologów, ale nie mają większych związków z grzybami.

W następnych rozdziałach poruszono takie zagadnienia, jak: koncepcja gatunku, ewolucja grzybów, rekombinacja genetyczna, reprodukcja seksualna i aseksualna, przepływ genów, teoria tzw. czerwonej królowej („Red Queen”) itp. Rozdział ósmy poświęcony jest zagadnieniom związanym z demografią grzybów, opracowaną na bazie grzybów kapeluszowych. Poruszono w nim problemy związane z wiekiem populacji, wielkością i strukturą, zagęszczeniem i strukturą genetyczną. Posłużono się przy tym przykładami modeli matematycznych. W podobnym tonie utrzymany jest rozdział odnoszący się do struktury populacji grzybów mikroskopijnych (*Oomycetes*). Strukturze populacji *Ascomycetes* oraz *Deuteromycetes* poświęcono jeden wspólny rozdział, traktując drugą grupę dość jednoznacznie – tylko jako stadium anamorfiniczne workowców. Przykładów jest jednak niewiele – jeden odnosi się do samych workowców (*Magnaporthe grisea*, anamorfa *Pyricularia grisea*), natomiast dwa do grzybów mitosporowych – *Fusarium oxysporum* i *Colletotrichum* spp. Omawiając populacje grzybów podstawkowych (*Basidiomycetes*) oparto się na wielu przykładach, odnoszących się zarówno do grzybów wielkoowocnikowych, jak też do rdzawnikowych (*Uredinales*) i głowniowych (*Ustilaginales*).



Interesujący jest rozdział dwunasty, w którym opisano wirusy grzybowe i ich wpływ na funkcjonowanie różnych populacji grzybów, w tym grzybów uprawianych (np. pieczarki *Agaricus bisporus*), drożdży, a także groźnych patogenów roślinnych (np. *Cryphonectria parasitica*, *Ophiostoma novo-ulmi*). Przedyskutowano także problem kontroli rozwoju tych grzybów przy użyciu wirusów.

Generalnie w książce poruszone zostały problemy dość uniwersalne, związane nie tylko z życiem grzybów, ale także z zagadnieniami ogólnie ekologicznymi, co powinno zainteresować szersze grono odbiorców, nie tylko mikologów czy fitopatologów.

Wiesław MULENKO

JEFFRIES P., YOUNG T. W. K. *Interfungal parasitic relationships*. CAB International, 1994. Twarda opr., format 15,5 × 24,0 cm, ISBN 0 85198 670 6. Cena 298 PLN.

Pomimo że grzyby są doskonale znane jako pasożyty roślin i zwierząt, saprotrofy i grzyby mikoryzowe, ich rola jako organizmów odżywiających się innymi grzybami (mikotrofizm) jest poznana dość słabo i w zasadzie nie budziła dotychczas większego zainteresowania. Powszechnie znane są w zasadzie

tylko dwa przypadki nadpasożytnictwa – pasożytowania *Ampelomyces quisqualis* (= *Cicinobolus cesatii*) na różnych strukturach wytwarzanych przez grzyby mączniakowe (Erysiphales) oraz pasożytowania *Darluca filum* (= *Sphaerellopsis filum*) na niemalże wszystkich stadiach rozwojowych grzybów rdzawnikowych (Uredinales).

Mikotrofizm jest jednak pojęciem znacznie szerszym. Odnosi się bowiem do życia grzybów kosztem innych grzybów i to nie tylko w zakresie pasożytnictwa, ale też saprotrofizmu i nekrotrofizmu. Sprawia to, że relacje te ważne są zarówno z punktu widzenia ekonomicznego (dotyczą bowiem chorób rozwijających się w obrębie hodowli grzybów), jak też praktycznego (możliwość kontrolowania rozwoju innych patogenów grzybowych).

Liczba gatunków mikotroficznych nie jest dokładnie znana. Autorzy uważają, że istnieje co najmniej 1200 gatunków grzybów mitosporowych rozwijających się na innych grzybach (fungicolous fungi) i ok. 2000 gatunków z różnych grup taksonomicznych żyjących obligatoryjnie na porostach (lichenicolous fungi). Książka ta jest w zasadzie pierwszym zbiorczym opracowaniem tego typu problemu na świecie. Autorzy mają nadzieję, że pokazanie chociażby zarysu problemu zainspiruje innych badaczy do odkrywania tego nowego, nie poznanego jeszcze dogłębnie świata związków pomiędzy samymi grzybami.

Książka składa się z 7 rozdziałów. Pierwszy jest rozdziałem wprowadzającym, w którym podano definicję mikopasożytnictwa oraz scharakteryzowano kwestie różnorodności relacji pomiędzy grzybami, pochodzenie (ewolucję) tych związków, warunki występowania, wzajemne oddziaływania w układzie patogen/żywiciel. W rozdziale drugim przedstawiono dotychczasowe wyniki badań nad relacjami pomiędzy samymi grzybami oraz między grzybami i porostami. Wśród grzybów wyróżniono następujące grupy: gatunki biotroficzne, fakultatywnie biotroficzne, nekrotroficzne, fakultatywnie nekrotroficzne, mikofilne (= semisaprotroficzne) oraz saprotroficzne. Podano także przykłady związków odnoszących się do różnych grup grzybów – Myxomycota, Oomycota czy grupy grzybów właściwych (Fungi). Dwa kolejne rozdziały poświęcone kolejno związkom nekrotroficznym oraz biotroficznym.

Ważną częścią opracowania jest dyskusja dwóch następných problemów. Pierwszy z nich dotyczy fizjologii związków mikopasożytniczych, w którym omówiono m.in. kiełkowanie zarodników grzybowych na innych grzybach (kiełkowanie na roślinach jest już zjawiskiem dobrze znanym) oraz wpływ

## Interfungal Parasitic Relationships

P. Jeffries  
T.W.K. Young



International Mycological Institute  
An Institute of CAB INTERNATIONAL



CAB INTERNATIONAL

mikopasożytów na swych żywicieli. Drugi, zawiera omówienie zagadnień odnoszących się do ekologii mikopasożytnictwa. Do ważnych zagadnień poruszonych w tym rozdziale należy omówienie występowania struktur pasożytniczych na grzybach tworzących mikoryzy arbuskularne (najbardziej rozpowszechnione w świecie). Poruszone zostały także zagadnienia związane z pasożytowaniem pasożytów (czyli nadpasożytnictwem), w odniesieniu do grzybów rdzawnikowych (*Uredinales*) i głowniowych (*Ustilaginales*). Następnym istotnym zagadnieniem jest rozprzestrzenianie się grzybów pasożytniczych w kulturach grzybów uprawnych.

Końcowe rozdziały dotyczą wykorzystania mikopasożytów do ograniczania rozwoju lub wprost – do walki z patogenami roślin. Szczególną uwagę zwrócono na gatunki z rodzaju *Trichoderma*, *Gliocladium* oraz *Talaromyces*. Grzyby te od dość dawna znane są jako gatunki silnie antagonistyczne w stosunku do wielu groźnych patogenów roślinnych, wywołujących choroby rozprzestrzenione w glebie i rozpoczynające się od korzeni. Dość dużo uwagi poświęcono omówieniu sposobów ograniczenia chorób wywołanych przez grzyby mączniakowe, rdzawnikowe i inne oraz zagadnieniom praktycznego zastosowania tych grzybów w obrębie upraw polowych oraz hodowli szklarniowych.

Książkę kończy dość obszerny Appendix, w którym zestawiono najważniejsze gatunki grzybów mikofilnych oraz listy gatunków żywicielskich. Obszerny jest także, liczący kilkaset pozycji, wykaz literatury odnoszący się do przedstawionego zagadnienia. Omawiane opracowanie wydaje się niezbędne dla wszystkich osób, które interesują się szeroko rozumianą ekologią grzybów, a w szczególności ekologią pasożytnictwa.

Wiesław MULENKO

STUCHLIK L., ZIEMBIŃSKA-TWORZYDŁO M., KOHLMAN-ADAMSKA A., GRABOWSKA I., WAŻYŃSKA H., SŁODKOWSKA B., SADOWSKA A. *Atlas of pollen and spores of the Polish Neogene. Vol. 1 – Spores*. Red. L. Stuchlik. W. Szafer Institute of Botany, Polish Academy of Sciences, Kraków, 2001, ss. 158, 4 ryc., 42 tablice fotograficzne, format A4. Cena 78 PLN. ISBN 83-85444-79-3.

Ukazał się pierwszy tom opracowania, które ma na celu udokumentowanie wszystkich taksonów kopalnych sporomorf, znalezionych w osadach neogennych na obszarze Polski, w oparciu o badania palinologiczne polskiego neogenu przeprowadzone w ciągu ostatnich 50 lat. Tom pierwszy obemuje spory,



## ATLAS OF POLLEN AND SPORES OF THE POLISH NEOGENE

Volume 1 – SPORES

Edited by L. Stuchlik



tom drugi będzie poświęcony ziarnom pyłku roślin nagozalążkowych, dwa ostatnie – okrytozalążkowym. Całość ma być zakończona na przełomie 2005/2006 roku, o ile autorzy uzyskają niezbędne środki finansowe na kontynuowanie pracy.

Idea „Atlasu” było zestawienie pełnej listy sporomorf oznaczonych z neogenu Polski oraz ściślejsze powiązanie palinologii stratygraficznej z botaniką i geografiami roślin. W palinologii nazwa rodzajowa i gatunkowa sporomorfy jest często tworzona na podstawie cech morfologicznych sporomorfy i nie ma żadnego związku z nazwą rośliny, z której dana sporomorfa pochodzi. Stąd wyniki badań palinologicznych pozostają w oderwaniu od botaniki, a prace palinologiczno-stratygraficzne są czytelne głównie dla wąskiego grona fachowców-palinologów. Wprowadzenie nowych nazw uwzględniających przynależność sporomorfy do określonego taksonu rośliny uniemożliwiają często zasady Międzynarodowego Kodeksu Nomenklatury Botanicznej, zgodnie z którymi pierwsza nadana nazwa jest priorytetowa i musi być zawsze stosowana, bez względu na jej znaczenie.

Bazą materiałową „Atlasu” jest ponad 300 flor pyłkowych zbadanych z obszaru całej Polski. Dane te były częściowo publikowane w polskich lub zagranicznych czasopismach naukowych; w większości są to

jednak to materiały archiwalne, głównie Państwowe-  
go Instytutu Geologicznego w Warszawie, Wydziału  
Geologii Uniwersytetu Warszawskiego, Instytutu Nauk  
Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego oraz  
Instytutu Botaniki im. W. Szafera Polskiej Akademii  
Nauk w Krakowie.

Część systematyczną „Atlasu” poprzedza krótkie  
wprowadzenie, w którym objaśniono stosowane w  
opisach terminy budowy morfologicznej sporomorf  
oraz zaprezentowano mapę z lokalizacją w Polsce  
wszystkich zbadanych profili palinologicznych. W  
„Atlasie” opisano 175 taksonów sporomorf, w tym 30  
gatunków z 5 rodzajów (w tym 15 nowych kombinacji)  
ze *Sphagnaceae*, 1 gatunek z jednego rodzaju z  
*Bryales*, 3 gatunki z dwóch rodzajów z *Anthocerotaceae*  
(w tym 1 nowa kombinacja), 24 gatunki z pięciu  
rodzajów z *Lycopodiaceae* (w tym 4 nowe kombinacje),  
14 gatunków z trzech rodzajów z *Selaginellaceae*  
(w tym 2 nowe gatunki), 1 nowy gatunek i 1  
nowy rodzaj z *Equisetaceae* oraz w obrębie *Filicales*  
„trilete spores” – 80 gatunków z 29 rodzajów, w tym  
2 nowe gatunki i 8 nowych kombinacji i „monolete  
spores” – 22 gatunków z 5 rodzajów. Dla każdego rodzaju  
wyznaczono gatunek typowy, a dla gatunków  
podano niezbędną synonimikę. Poszczególne taksony  
opatrzone zwięzłymi opisami, podano ich związki z  
taksonami roślin współczesnych, oraz zasięg stratygraficzny  
i paleogeograficzny. Podano również przynależność  
taksonów do elementów paleoflorystycznych – 51 taksonów  
omówionych w „Atlasie” reprezentuje element paleotropikalny,  
64 – element paleotropikalny/arktycznotrzeciorzędowy  
(ciepło umiarkowany) i 17 – element arktycznotrzeciorzędowy.

Wszystkie taksony są doskonale zilustrowane na  
plaszach fotograficznych.

Publikacja opatrzona jest indeksem i erratą. Prawie  
wszystkie pozycje erraty dotyczą właśnie indeksu –  
byłoby zatem wskazane w kolejnych tomach „Atlasu”  
przyjąć inny sposób jego opracowania. Na okładce  
zamieszczono piękne fotografie współczesnych zbiorowisk  
paproci – nie podano jednak ani regionu, skąd pochodzą,  
ani też autora zdjęć.

„Atlas” jest bardzo cenną pozycją w najnowszej  
literaturze palinologicznej i to nie tylko polskiej. Będzie  
on zawsze użyteczny dla wszystkich naukowców  
zajmujących się stratygrafią i paleobotaniką europejskiego  
neogenu, w pierwszym rzędzie dla osób studiujących  
paleobotanikę, palinologię, paleoekologię i paleofitogeografię.  
Należy żywić nadzieję, że znajdą się niezbędne środki  
finansowe na kontynuację opracowania i wydanie zaplanowanych  
tomów.

Ewa ZASTAWIAK

GRĘBECKA W. *Wilno-Krzemieniec botaniczna szkoła naukowa (1781–1841)*. Rozprawy z Dziejów Nauki i Techniki. Tom 7, 1998, 288 stron. Format 15,5 x 22 cm, miękka opr., Komitet Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk, wyd. Retro-Art. Warszawa. ISBN 83-908973-1-8.

Pierwsza polska szkoła botaniczna w zakresie florystyki i geografii roślin ukształtowała się pod koniec XVIII i na początku XIX w. Wilnie, w obrębie uniwersytetu oraz w Liceum Krzemienieckim działającym od 1805 r. (obydwie placówki zmieniały nazwy na przestrzeni lat). Likwidacja obydwu uczelni w wyniku represji rosyjskiego zaborcy po powstaniu listopadowym, zgasiła to jedyne w swoim rodzaju botaniczne centrum.

Swoistym hołdem złożonym dawnym uczonym, którzy energią swojej działalności przeciwstawiali się ciemnym wyrokom historii, jest książka Wandy Grębeckiej zawierająca wyniki wieloletnich badań materiałów botanicznych, zachowanych w archiwach i bibliotekach Wilna i Kijowa oraz w innych miastach Polski, Litwy, Rosji, Ukrainy i Wielkiej Brytanii. Badania te przyniosły rewelacyjne wyniki. Wydoły bowiem na światło dzienne niezwykle bogate źródła rękopiśmienne i druki ulotne, na które składają się m.in. listy uczonych na temat prowadzonych badań, sprawozdania z naukowych wyjazdów, instrukcje do badań, programy nauczania, pytania egzaminacyjne itd. Ich szczegółowa analiza (wraz z analizą drukowanych publikacji) wykazała, że pod koniec XVIII w. i na początku XIX w. mieliśmy w tej części Europy nowoczesny ośrodek badań florystycznych i fitogeograficznych, w którym prowadzono regionalne badania w oparciu o najnowsze idee i metody naukowe, w żywym kontakcie z uczonymi francuskimi, niemieckimi i austriackimi.

Zadanie, jakie postawiła sobie autorka książki, to szczegółowa analiza naukowo-naukowa funkcjonowania tej szkoły, a więc charakterystyka warunków pracy, metod badań zespołowych i kształcenia młodych uczonych, a także rezultatów działalności. Obszerne rozdziały omawiają następujące zagadnienia: „Warunki kształtowania się wileńsko-krzemienieckiej szkoły botanicznej” (rozdział 2), „Studia botaniczne w uczelniach Wilna i Krzemienia” (rozdział 3) oraz „Udział Wilna i Krzemienia w poznaniu flory Europy” (rozdział 4).

Podstawą organizacyjną funkcjonowania ośrodka była utworzona w 1781 r. katedra historii naturalnej (od 1803 r. – samodzielna katedra botaniki) wraz z ogrodem botanicznym oraz katedra farmacji w uczelni wileńskiej. Z uniwersytetem współpracowali na-

uczyciele Gimnazjum Wołyńskiego (od 1818 Liceum) w Krzemieńcu, gdzie w 1805 r. powstał ogród botaniczny wydający własne katalogi. Pierwszym profesorem katedry historii naturalnej, a zarazem założycielem szkoły, autorem pionierskich założeń badawczych był francuski botanik Jan Emanuel Gilibert (1741–1814). Kontynuatorami jego działalności byli późniejsi klasyki polskiej botaniki, należący do dwóch następnych pokoleń: Stanisław Bonifacy Jundziłł (1761–1847), Józef Jundziłł (1794–1877) pracujący w Wilnie oraz zatrudnieni w Liceum Krzemienieckim Franciszek Scheidt (1759–1807) i spolonizowany Niemiec Wilibald Besser (1784–1842), którzy przenieśli się tutaj z Krakowa. Mniej znani, ale również zasłużyli badacze – to profesor farmacji w uczelni wileńskiej Jan Wolfgang (1775–1859), jego asystent Stanisław Batys Gorski (1802–1864) oraz związany z Krzemieńcem Antoni Andrzejowski (1785–1868), asystent Bessera. Głównym zadaniem, jakie postawił sobie Gilibert (a zadanie to przejęli jego następcy), było poznanie nie zbadanej wówczas flory Litwy na szerokim tle warunków środowiska. Następcy Giliberta poszerzyli teren eksploracji o Żmudź, Polesie, Wołyń, Podole i Pobereże. Aby zbadać ten ogromny obszar, wówczas jeszcze słabo zaludniony i trudno dostępny, postanowiono zaangażować ludzi z wykształceniem przyrodniczym, osiadłych na prowincji. Szczególne zasługi w wypracowaniu metody pierwszych w tej części Europy zespołowych badań florystycznych mieli Wilibald Besser i Jan Wolfgang. Przetrwiała ich bogata korespondencja z „badaczami prowincjonalnymi”, których nazwiska przetrwały dzięki temu do naszych czasów. Z książki Wandy Grębeckiej dowiadujemy się o istnieniu nauczycieli, farmaceutów, lekarzy, zakonników, którzy włożyli wiele energii w gromadzenie zielników i pierwszych danych florystycznych. Byli wśród nich m.in. Jan Wolski ze Świsłoczy, Roch Jakómwicz z Nieświeża, Michał Iwanowski z Międzyboża, Jan Ordyniec z Winnicy, czy Jerzy Pabreż z Kretyni (autor drukowanego spisu florystycznego z obszaru Żmudzi, pasjonujący się również tworzeniem żmudzkiego słownictwa botanicznego).

W podsumowaniu książki autorka zestawia wyniki badań uczonych ośrodka wileńsko-krzemienieckiego. Były to zarówno drukowane prace, zbiory zielnikowe zachowane w Wilnie, Krakowie i Kijowie, oraz liczne rękopiśmienne notatki florystyczne, fitogeograficzne i ekologiczne, wydobyte po raz pierwszy na światło dzienne, a zasługujące na osobne opracowanie. Największe uznanie w świecie (jeszcze za życia autorów) zdobyły prace J. E. Giliberta w języku łacińskim i francuskim m.in. pierwsza w historii

nauki polskiej (mimo, że opublikowana przez obcego autora i dotycząca ziem, które już do nas nie należą) nowoczesna flora regionalna stosująca pojęcia lineuszowskie, poświęcona okolicom Grodna – *Flora Lithuanica* (t. 1–2, 1781–1782), a także prace taksonomiczne Wilibalda Bessera, odkrywcy wielu nowych gatunków, uwzględnionych w pomnikowym dziele A. P. de Candolle’a *Prodroms systematis naturalis regni vegetabilis*. W skali polskiej szeroką recepcję zyskały pierwsze regionalne prace syntetyczne – flora Litwy S. B. Jundziłła *Opisanie roślin w prowincji W. X. Lit. naturalnie rosnących* [...] (1791) oraz obejmująca szerszy zasięg flora J. Jundziłła *Opisanie roślin w Litwie, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie dziko rosnących* [...] (1830). Ponadto w różnych publikacjach znaleźć można bogate informacje ekologiczne (zwłaszcza fenologiczne), fitogeograficzne, w tym nowe idee, np. pionierski opis sukcesji zbiorowisk przedstawiony przez W. Bessera (1822). Wiele informacji zawartych w pracach drukowanych i rękopiśmiennych, np. stanowiska gatunków roślin, oraz inne informacje o środowisku, zmienionym w ogromnym stopniu do dzisiejszego dnia, zasługuje na uwagę botaników współczesnych.

Uzupełnieniem tekstu książki są tabele zestawiające syntetyczne dane o uczonych i ich pracach. Dużo miejsca zajmują aneksy zawierające przedruki oryginalnych dokumentów. Jak wspomina autorka: „Mimo [ich] starannego przechowywania w archiwach Wilna i Kijowa czas robi swoje, a zainteresowanie nimi maleje. [...] Im więcej materiałów z tego okresu znajdzie się w kraju i będzie opublikowane, tym pamięć o tym, tak owocnym, okresie historii naszego przyrodznawstwa, będzie trwalsza”. Szkoda, że tak cenne opracowanie zawiera jedynie bardzo krótkie streszczenia obcojęzyczne (w języku angielskim i francuskim), brak też tłumaczenia tabel, których treść warto by przekazać zagranicznemu czytelnikowi. Na zakończenie trzeba podkreślić, że książka ma charakter interdyscyplinarny, ukazuje bowiem działalność botaników w szerokim kontekście historycznym i kulturowym. Wiele jest tutaj cennych wiadomości o epoce, stylu myślenia i naukowego działania badaczy tamtych lat, wiadomości o warunkach pracy i nieprzeciętnych osobowościach. Jednym z charakterystycznych dokumentów epoki jest okolicznościowy wiersz Antoniego Andrzejowskiego, na cześć jego mistrza, Wilibalda Bessera, opublikowany w *Dzienniku Wileńskim* w 1821 r. Oto jego fragment:

[...] Szacowne nam pierwiastki Galicyjskiej Flory  
Wskażą dzielne następny do pisania wzory.

A kto na naszej ziemi rozważa rośliny,

Niech idzie twemi ślady, zyska twe wawrzyny. [...]

Niech opisane nasze przez ciebie rośliny,  
 Oświecają przyjemnie wnuków naszych syny  
 Niech z pism twoich nauka nowy zachęt bierze!  
 Tego od ciebie Polska wymaga Besserze! [...].

Alicja ZEMANEK

## NADCHODZĄCE SPOTKANIA FORTHCOMING MEETINGS

- **ANDRÉ MICHAUX INTERNATIONAL SYMPOSIUM, 15–19 V 2002**

*Informacja:* Michael J. Baranski, Ph.D., AMIS Program Chair, Department of Biology, Catawba College, Salisbury, NC 28144, USA  
 Tel. +704 637-4442  
 Fax: +704 637-4204  
 E-mail: mbaransk@catawba.edu  
<http://www.michaux.org>

- **RHODODENDRONS IN HORTICULTURE AND SCIENCE, 17–19 V 2002**

*Informacja:* Dr. G. Argent, Rhodo '02, The Royal Botanic Garden, Edinburgh EH3 5LR, Scotland, U.K.  
 Fax: +44 (0)131 552 0382  
 E-mail: g.argent@rbge.org.uk

- **BIOLOGY AND TAXONOMY OF GREEN ALGAE IV – AN INTERNATIONAL SYMPOSIUM, 24–28 VI 2002**

*Informacja:* Prof. dr. František Hindák, Institute of Botany, Slovak Academy of Sciences, Dúbravská cesta 14, SK-842 23 Bratislava, SLOVAKIA  
 Tel. +421 2 59412505  
 Fax: +421 2 54771948  
 E-mail: botuhind@savba.savba.sk  
<http://nic.savba.sk/sav/inst/botu/index.html>

- **7<sup>th</sup> INTERNATIONAL MYCOLOGICAL CONGRESS, 11–17 VIII 2002**

*Informacja:* IMC-7 Congress Secretariat, P. O. Box 24 Blindern, N-0314 Oslo, NORWAY  
 Tel. +47 22 854628

E-mail: [IMC-7@bio.uio.no](mailto:IMC-7@bio.uio.no)  
<http://www.uio.no/conferences/imc7/>

- **6<sup>TH</sup> EUROPEAN PALAEOBOTANY-PALYNOLOGY CONFERENCE, 29 VIII–2 IX 2002**

*Informacja:* Prof. Evangelos Velitzelos, Department of Historical Geology and Paleontology, Faculty of Geology, University of Athens, 15784 Athens, GREECE  
 Tel./Fax: +30 1 7274162  
 E-mail: [velitzel@geol.uoa.gr](mailto:velitzel@geol.uoa.gr)  
<http://www.geol.uoa.gr/conference/>

- **SIXTH INTERNATIONAL SYMPOSIUM AND EXHIBITION ON ENVIRONMENTAL CONTAMINATION IN CENTRAL AND EASTERN EUROPE, 23–26 IX 2002**

*Informacja:* Prague 2002, Florida State University (II CER), 2035 East Paul Dirac Drive (226 HMB), Tallahassee, Florida 32310–3700, USA  
 Tel. +(850) 6447211  
 Fax: +(850) 5746704  
<http://www.prague2002.fsu.edu>

- **3RD INTERNATIONAL LIMNOGEOLOGY CONGRESS, 29 III–2 IV 2003**

*Informacja:* Andrew Cohen, General Chair of the Congress, *lub* David Dettman (Field trip proposals), Tucson, Arizona, USA  
 E-mail: [acohen@geo.arizona.edu](mailto:acohen@geo.arizona.edu) *lub* [dettman@geo.arizona.edu](mailto:dettman@geo.arizona.edu)

- **XI INTERNATIONAL PALYNOLOGICAL CONGRESS (IPC), Granada, SPAIN, 4–9 VII 2004**

*Informacja:* <http://www.ugr.es/local/bioveg>

- **XVII INTERNATIONAL BOTANICAL CONGRESS, Vienna, AUSTRIA, 17–23 VII 2005**

*Informacja:* <http://www.botanik.univie.ac.at/ibc2005/ibc2005.htm>

- **8<sup>TH</sup> INTERNATIONAL PHYCOLOGICAL CONGRESS, 13–19 VIII 2005, Durban, Kwazulu Natal, SOUTH AFRICA**

*Informacja:* Margaret Clayton, Chair, International Organizing Committee, 8<sup>th</sup> International Phycological Congress  
 E-mail: [margaret.clayton@sci.monash.edu.au](mailto:margaret.clayton@sci.monash.edu.au)

*Opracował:* Jan J. WÓJCICKI